

Cena Kurjera:

W Warszawie: podana jest nagłówku numeru wieczornego. Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dniu powszednim k. 3, w niedziele i święta k. 5.

Dziś: Zwiast. N. M. P. i Ireneusza B. Czwartek: Ludgiera Biskupa. Piątek: 7 B. M. B. i Ruperta. Bisk. Sobota: Syksta III P. i Doroteusza M.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano; w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumerate przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 54
Zachód " " " " " 19
Długość dnia godzin 12 minut 25.
Przybyło " " " " " 47.

Wschód księżyca o godzinie 11 minut 25 w.
Zachód " " " " " 25 r.
Wysokość wody na rzece Wiśle stop 5 cali 0
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 3° R.

Cena ogłoszeń.

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Biuro Ogłoszeń Reichmana i Frenclera, ulica Senatorska nr 18.

Niedziela: Cyrylla Djakona Męz. Poniedziałek: Kwiryna M. i Angeli. Wtorek: Balbiny P. i Korneli M. Sroda: Teodora M. i Eugonia R.

Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano. Następnym numer „Kurjera” wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie. — Dziś Wigwsta, jutro Świętoboj.

Zgromadzenia: Ogólne doroczne posiedzenie członków Towarzystwa wsparcia artystów muzyki, ich wdów i sierot. (Lokal Towarzystwa muzycznego — godzina 12 w południe.)

Wystawy: Piąty dzień wystawy gospodarzo-spożywczej. (Teatrzyk Belle-Vue, Chmielna 5 — godziny od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)

Koncert: Wieczór zwyczajny Towarzystwa muzycznego. (Sale Redutowe — godzina 8 wieczorem.)

Widowiska: Teatr Wielki: Na budowę gmachu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem żywe obrazy ze „Starej baśni” (godzina 1 z południa), wieczorem zaś o zwykłej godzinie rozpoczęcia widowisk „On będzie moim” i „Rozwiedzmy się” (występ panny Pospiszilówny); — teatr Rozmaitości: „Drzemka pana Prospera”; — teatr Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): Na dochód warszawskiego domu schronienia „Przytulisko” przedstawienie amatorskie: „Motyle”, „Fałszywa perła” i deklamacja (godzina 3 po południu), wieczorem zaś o zwykłej porze rozpoczęcia widowisk: „Giroflé-Girofla”; — teatrzyk Dobroczynności: (na dochód sierot, starców i kalek, pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności zostających), przedstawienie amatorskie dla dzieci: „Do szkół i ze szkół” (wyjutki), „Bal przed wakacjami” (wyjutki) i przedstawienie mimiczne p. Faustyni oraz ośm sztuk magicznych, wykonanych przez tegoż p. Faustyni. (Godzina 1 z południa).

Zaburzenia uniwersyteckie we Włoszech.

Od tygodnia w głowach studentów włoskich „i wre i kipi i huczy i pryska”...

Po wszystkich uniwersytetach półwyspu apenińskiego przebiegł jakiś prąd anarchiczno-demonstracyjny, nieświadomy w gruncie rzeczy swojego celu, a lgnący do nieprzetrawionych hasel, jakimi opozycja parlamentarnych pentarchów usiłuje podkopać gabinet sędziwego Depretisa.

W Neapolu kilkuset studentów urządziło demonstrację księciu San Donato z powodu, iż — głosował przeciw umowom z towarzystwami kolejowymi, które — jak wiadomo — powierzają zarząd kolei włoskich prywatnym kompanjom, ponieważ minister skarbu p. Magliani obliczył, że dla skarbu państwowego wypadną ztąd ulgi.

W Padwie krzyżowano nie mniej zapalczywie dlatego, iż rząd nie pozwolił na wmurowanie w bramę uniwersytetu obrazującej Austrię tablicy pamiątkowej na cześć patriotów poległych w r. 1848 w obronie Padwy przed austriakami. Rząd domagał się tylko zmiany napisu.

Zajścia doprowadziły do uwięzienia ulubionego w kołach studenckich profesora Brunetti, który w kawiarni Pedrocchiego zelił jednego z kolegów.

W Turynie podobalo się młodzieży uniwersyteckiej w rocznicę zgonu Mazziniego urządzić obchód rewolucyjny, mający wszelkie poszlaki zdrady stanu. Wskutek wnieśszenia się władzy politycznej w tę sprawę, studenci uniwersytetu i szkoły technicznej zgromadzili się na wzgórzu Valentino i wyprawili demonstrację, którą policja — wbrew obyczajowi włoskiemu — uważała za stosowne rozprężyć kolbami i szablami, przychem wielu studentów, a nawet dwóch profesorów otrzymało rany.

Studenci oświadczyli, że przestaną uczęszczać na lekcje, jeżeli prefekt policji, Casalis, który tak niefortunnie nadużył swojej władzy, nie zostanie usuniętym.

Władza odpowiedziała na to żądanie zamknięciem obu akademii turyńskich.

Jeszcze roznamiętnienie umysłów nie uśmierzyło się, a już ruch nowy ogarnął młode fantazje w Palermo, Bolonji, Pawji i Rzymie.

Urządzono tam zgromadzenia studenckie celem uchwalenia adresów kondolencyjnych dla uciśnionych kolegów z Turynu.

W Rzymie, podobnie jak w Palermo, studenci postanowili zaniechać uczęszczania na lekcje.

O godzinie 10-ej z rana zgromadzili się oni w d. 19-ym b. m. w Palazzo della Sapienza. Kilku z nich wdarło się na *campanile* i poczęło dzwonić na alarm. Dzwon rewolucyjny nie milknął przez dzień cały.

Z sztandarem na czele udali się potem studenci na plac Minerwy, na którym leży pałac ministerjum oświaty.

Utworzyła się z grona ich deputacja, która zażądała posłuchania u ministra.

Posłuchania udzielono...

Po zanieśieniu treści odpowiedzi ministra kolegom, uchwalono tak długo wstrzymać się od uczęszczania na lekcje, dopóki wszystkie w ostatnich dniach pozamykane przez władzę uniwersytety nie zostaną napowrót otwarte.

Następnie pociągnęli rozognieni młodzieńcy do San Pietro in Vincoli, gdzie znajduje się szkoła królewska dla praktycznych inżynierów i gdzie odbywały się jeszcze prawidłowe lekcje.

Wtargnięto gwałtownie do sal i zmuszono do zaprzestania lekcji.

Minister Coppino polecił zamknąć wobec tak jawnych wykroczeń przeciw porządkowi, uniwersytet rzymski.

Obeenie przeto najgłośniejsze ogniska światła zamknięte są we Włoszech.

Zapewne długo to nie potrwa... Inaczej sprawa oświaty poniosłaby dotkliwszą ranę, aniżeli te wszystkie eskapady przyjemności sprawić mogły młodzieży włoskiej.

Poważna opinia publiczna na półwyspie oświad-

22)

Z PAMIĘTNIKÓW KRÓTKOWIDZA.

Przepisala

HAJOTA.

(Dalszy ciąg.)

Po dniu spędzonym w tej atmosferze namietności dystylowanych przez artykuły prawne, wracałem z rozkoszą do mego cichego mieszkanka i pracowałem nad rozprawą, która mi miała zjednać stopień magistra i otworzyć pole działania. Zaczynałem rozsławiać się w moim zawodzie. Głównie nęciła mnie ku sobie kryminalistyka, marzyłem oświetleniu obronach, o losach ludzkich walcących się na moich ustach, o wdzięczności płynącej dla mnie z zatwardziałych serc zbrodniarzy, o rehabilitacji niewinnych i wszelkich możliwych tryumfach człowieka, którego zadaniem jest, jeżeli już nie odwrócić w zupełności ręki obrażonego społeczeństwa od postawionej w rożerki z niem jednostki, to przynajmniej sprawić, aby ta ręka jaknajlżej na niej spoczęła. Możliwość śledzenia z bliska jurystycznej maszynierki, jaką się posługiwał tak wytrawny prawnik jak mój pryncypał, rozbierania jej składowych części była dla mnie rzeczą nadzwyczaj korzystną. On sam traktował mnie z pewnem wyróżnieniem i udzielał nie jednej cennej wskazówki lub rady.

Zdziwiłem się też bardzo pewnego dnia, gdy zamiast mnie przywitać jakimś życzliwym słowkiem kiwnął mi zaledwie głową i poprosił sucho z sobą do kancelarii.

Spóźniłem się był trochę, zaspawszy po nocy spędzonej na wieczorze w jednym z prawniczych domów, zaczynałem bowiem zawiązywać potrzebne mi stosunki — i sądziłem, że się trochę o to krzywi.

— Zechciej mi pan powiedzieć — zaczął takim tonem jakgdyby z adwokata przedziernął się w prokuratora — jaki miałeś cel wyrządzając tak grubą impertynencję mojej żonie i córce?

Zdumiałem doprawdy bardziej jeszcze niż wówczas, gdy zacytował profesor historji na pensjach żeńskich postawił mnie pod zarzutem zbrodni przeciw moralności.

— Ja? — rzekłem cofając się — ja?

— No, tak. Pan nie kto inny — odpowiedział szorstko — alboż na wczorajszym wieczorze nie dopuścił pan do tego żeby gospodyn domy przedstawiała im pana, w przypuszczeniu że pana nie znają? Moja żona osłupiała po prostu, gdyś pan jej się uklonił z daleka, jakby zupełnie obcej osobie i odszedł nie powiedziawszy ani słowa. I nie dość na tem; znajdując się przez kilka godzin w jednym towarzystwie z temi paniami, nie zbliżył się do nich ani razu. Co znaczyła, pytam, ta niepojęta impertynencja?

— Co znaczyła? — powtórzyłem machinalnie.

Istotnie byłem przedstawiony ogólnie, całemu zgromadzeniu, ale żeby się tam znajdowała żona i córka mego pryncypała, tego sobie w żaden sposób przypomnieć nie mogłem. Widocznie strój musiał być tak zmieniony, że stały się zupełnie nie do poznania dla moich nieszczęśliwych oczu, lecz jakże się do tego przystąpił!

— To była więcej niż impertynencja — ponowił podniesiony głosem adwokat — to była po prostu o belga nie do darowania, zważywszy na stosunek w jakim pan do mnie stoisz. Moja żona, kobieta tak pełna dystynkcji, nie mogła wyjść z podziwu nad posunięciem do tego stopnia brutalstwem.

— Gdybyś mi pan nawet nie nie zawdzięczał, a zawdzięczał mi bardzo wiele...

— Panie adwokacie — wykrztusiłem — jak pan nawet możesz przypuszczać...

— Dość! — przerwał wstając — nie pojmuję żadnych tłumaczeń, bo ich tu być nie może. Czyba, żebyś pan osiemniał od wczoraj, ale przecież widać, że masz zdrowe oczy...

Do jakiego jednak stopnia słabość ludzka może się w pewnym kierunku rozwinąć! Czyby kto u wierzył, że nawet w tej chwili pochyliło mi to jego dobre wyobrażenie o moich oczach i nie byłbym za nic wyprowadził go z błędu.

— Kto obraża moją żonę i córkę mnie podwójnie obraża.

Przeto od dzisiaj zechciej pan zapomnieć drogi do mojej kancelarii... Dziwię się, jak pan miałeś tyle bezczelności, żeby przyjść tu dzisiaj.

Na te słowa wszystko zadygotało we mnie.

— Miarkuj się pan! — zawołałem z uniesieniem — i nie szataj tak bezczelnością, bo mogło by się jakie echo obudzić w tych ścianach, aż nadto z tą rzeczą obznajmionych.

Wyszedłem trzasnąwszy silnie drzwiami, i dopiero w parku Łazienkowskim, do którego pieszko popędziłem, ochłoniłem nieco.

Zatrzymałem się nad stawem, po którego brudnej na w pół roztopionej powierzchni pływały resztki zbutwiałych liści jesiennych i zacząłem rozważać co mnie spotkało. Nie było co tać, był to wypadek ze wszech miar fatalny. Naprzód straciłem miejsce, jakie wiedziałem, że nie łatwo znaleźć, bo renomowani adwokaci nie codziennie potrzebują pomocników, po wtóre zrobiłem sobie nieprzyjaciela w sferach, o których życzliwość chodziło mi bardzo, potrzebie wzięto mnie za impertynenta i gburę, po czwarte nasłuchiłem się nieprzyjemności i ostatecznie wymierzyłem moralny policzek człowiekowi bądźco bądź nie nie zasługującemu na to. I całe to zamieszanie z czego wynikło? Z tego że ukloniłem się z daleka tam gdzie należało zbliżyć się i podać rękę i że się nie wywiązałem z obowiązku pięciomi-

cza się jednomyślnie za porządkiem i spokojem, skoro ani władza narodowa, ani organy uniwersyteckie nie daly rzeczywistego powodu do anarchicznych wybuchów.

X.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

== Zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, iż w miasteczku Poczajowie, w gubernji wołyńskiej, w powiecie krzemienieckim, otwarta została stacja pocztowa do przyjmowania i wydawania wszelkiego rodzaju korespondencji.

== Na sędziów surrogatów konsystorza kieleckiego powołani zostali: ks. Franciszek Brudziński, prałat katedry kieleckiej i wizytator klasztorów, oraz ks. Aleksander Kluczyński. Kanonikiem gremjalnym tejże katedry zamianowano ks. Teodora Czerwińskiego, prefekta gimnazjum kieleckiego.

== Zarząd kolei terespolskiej zawiadomił, iż zaczęły obowiązywać nowe taryfy na przewóz transportów zbożowych w pełnych ładunkach z kolei orłowsko-witebskiej do stacyj Praga terespolska loco i magazyny tranzytowe.

== Wskutek odbytych w magistracie m. Warszawy w dniu 23 im b. m. licytacji, roboty brukarskie mające się dokonać w III-im i VI-ym oddziale inżynierskim powierzono p. Joelowi Wegmeister ustępującemu od sumy szacunkowej 12%; także roboty w IV-ym oddziale inżynierskim oddane zostały temuż samemu przedsiębiorcy z ustępstwem tylko 1/2%; wreszcie wykonania robót podobnych w I-ym, IV-ym i V-ym oddziale podjął się p. Pejsach Regirer ustępując tylko 1/2% od sumy kosztorysem ustanowionej.

== W dniu jutrzejszym odbędą się w magistracie cztery licytacje, a mianowicie na odbudowę części bulwarku drewnianego naprzeciw zakładu wodociągowego warszawskiego od rs. 2,791, na roczną dzierżawę posesji nr 23131 od rs. 1,840 k. 50 rocznie i na uszycie w r. b. dla straży policyjnej 529 płaszczów, 975 mundurów z pasami, 975 par spodni i 975 bluz z pasami. Do ostatniej licytacji dopuszczeni będą jedynie majstrowie krawieccy, posiadający świadectwa urzędu starszych. Wreszcie odbędzie się licytacja na dostawę w r. b. dla Warszawy 220 sążni kubicznych żwiru rzeczno od rs. 33 za sążień sześcienny.

== W tutejszym sądzie okręgowym odbywać się będą w dniach 8-ym, 14-ym i 15-ym kwietnia sprzedaże przymusowe 23-ich posesyj miejskich na zaspokojenie prywatnych wierzytelności.

== Następna licytacja miesięczna w tattersalu warszawskim koni rozplodowych, powozowych i wierzchowych odbędzie się dnia 16-go kwietnia.

== W Warsz. dniewn. czytamy: „W celu zaradze-

nutowej rozmowy z osobami, w których domu wypiliem kilka filiżanek herbaty. Ależ byłbym rozmawiał nie tylko pięć, lecz dziesięć minut z temi paniami, gdyby mi kto był szepnął, że one się tam znajdują. Cóż ja byłem winien, że dzięki memu wzrokowi wchodziłem do każdego wielkiego salonu jak na pełne morze, nie wiedząc w którą stronę się zwrócić.

Przykre to zajęcie zaprowadziło mnie znowu na rozpoczęcie prób z binoklami, ale mój nos buntował się przeciwko nim z taką samą zaciętością jak przed kilku laty. Na to nie było rady.

Na pociechę, zabrałem się do studiowania pierwszej karnej sprawy, jaką mi paru dniami przed katastrofą mój adwokat powierzył. Była to sprawa dość niejasna, wymagająca wielkiej bystrości i subtelności w badaniu najdrobniejszych szczegółów.

Chodziło o morderstwo popełnione w tak osobliwych warunkach, że pobudki jakie je wywołały mogły być dwustronnie oceniane. Uniewinnienie zatem lub skazanie pod sądno, młodego, dwudziestoparoletniego chłopca, zależało prawie wyłącznie od wrażenia, jakie obrona sprawiłaby na umysłach sędziów. Przejąłem się do sprawy z łatwością do zojęcia gorliwości nowicjusza. Odbywałem kilkogodzinne konferencje z moim klientem, zanudzałem sędziego śledczego, wzytywałem się w zeznania świadków, ćwiczyłem się w efektach głosu i gestów.

Nadszedł wreszcie dzień ważny. Mocno wzruszony zająłem miejsce przed ławą oskarżonych, miejsce, z którego miałem odtąd siadać na oratorskiego konia i cwałować na nim prosto ku bogactwom i sławie. Czterdzieści tysięcy rubli rocznego dochodu i rozgłos złotoustego mówcy, oto pozytywne cele, jakie sobie postawiłem, nie licząc tych idealnych, które mnie w marzycielskich chwilach kołysały. Czułem, że od tego pierwszego kroku zależy będzie siła rozpodo-

nia objawiającemu się brakowi sióstr miłosierdzia w Towarzystwie św. Elżbiety, a to z powodu znacznie rozszerzonej ich działalności przy zakładach leczniczych zarządów wojskowego i cywilnego, z inicjatywy prezydującej w miejscowym zarządzie Czerwonego Krzyża p. M. A. Hurkowej, jest zamiar powiększenia liczby sióstr miłosierdzia w tem Towarzystwie, powołując przytem odpowiednie osoby w części z Moskwy.

== Na mocy decyzji władzy wyższej p. oberpoli-majster zawiadamia, iż kantory stręceń mamek tak jak inne kantory stręczenia służących przywrotnych są obowiązani do składania kaucji w sumie 2000 rs. i że utrzymujący takie kantory za wykroczenia przeciw przepisom obowiązującym policyjno-lekarskim, pociągające za sobą tak karę pieniężną jak i pozbawienie prawa prowadzenia tego proceduru, winni podlegać będą odpowiedzialności sądowej. Wskutek tego wszystkie kantory stręceń mamek wezwane zostały do złożenia wspomnianej kaucji w terminie miesięcznym, t. j. do dnia 24-go kwietnia r. b.

== Statek parowy „Zefir” rozpoczął, jak w latach zeszłych utrzymywać komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją i Sandomierzem. Rozkład jazdy pozostał taki sam jak w roku zeszłym.

== Czynności Banku polskiego podczas wielkiego tygodnia ograniczone będą do skupu weksli i ich spłaty, wpływów i wypłat przekazowych oraz wypłat z rachunków bieżących. W wielki piątek i sobotę biura otwarte będą do godziny 12-iej w południe.

== W dniu jutrzejszym, o godzinie 5-iej po południu, odbędzie się ogólne zebranie uczestników spółki zjednoczonych krawców.

== Towarzystwo lekarskie zawiadamia, iż wakuja jeszcze miejsca lekarzy rewirowych oraz lekarzy izb dyżurowych na wypadek pojawienia się cholery w Warszawie. Lekarze pragnący przyjąć powyższe obowiązki mają się zebrać w lokalu Towarzystwa lekarskiego w sobotę o godzinie 7 1/2 wieczorem.

== Dziś, o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się ogólne doroczne posiedzenie członków Towarzystwa muzycznego w sprawie artystów muzyki, ich wdów i sierot.

== W dniu 8-ym kwietnia odbędzie się w magistracie posiedzenie członków kasy emerytalnej.

== Obraz Wacława Brozika „Jan Hus przed soborem w Konstancji” pozostanie na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych tylko jeszcze przez dzień jutrzejszy.

== Z teatru.

Dzisiaj w teatrze Wielkim ukaże się artystka czeska, panna Marja Pospiszilówna, powtórnie w

wybornej swej roli Cyprieny w „Rozwiedzmy się”.

Równocześnie w teatrze Rozmaitości Żółkowski odtworzy nieporównaną swą postać Prospera Brony w „Drzemce pana Prospera”.

Kto nie postara się w czas o bilety na jedno z powyższych widowisk, będzie musiał pocieszyć się w teatrze Małym widokiem bliźniąt, opiewanych przez Lecocq’a w „Giroflé-Girofla”.

== Trzy widowiska.

Na dzień dzisiejszy i godziny popołudniowe zapowiedziane są trzy widowiska.

W teatrze Wielkim o godzinie 1-iej po południu, przedstawione będą żywe obrazy na temat „Starej baśni”.

W teatryku Dobroczynności, o tej samej godzinie, odbędzie się dla małoletnich widzów przedstawienie teatru amatorskiego i sztuki magiczne.

O godzinie 3-iej po południu w teatrze Małym, urządzony będzie teatr amatorski na dom schronienia „Przytulisko”.

To ostatnie widowisko powtórzone będzie i we czwartek, o godzinie 3-iej po południu.

== Żywe obrazy.

Oprócz żywych obrazów, mających być wystawionymi w teatrze Wielkim odbędzie się koncert wo-kalno-instrumentalny.

W rzędzie wykonawców wystąpi pani Szlezygier-Kamińska, która odśpiewa pieśń Jaruchy Żeleńskiego wyjętą ze „Starej baśni” oraz „Zosię” Moniuszki.

P. Górski odegra koncert Wieniawskiego z towarzyszeniem orkiestry teatralnej.

Ta ostatnia wykona mało znaną uwerturę z opery „Kalmora” Kurpińskiego oraz „Zingarelle” Górskiego w instrumentacji kompozytora.

== Z Belle-vue.

W dniu wczorajszym znowu parę tysięcy osób zwiędziło wystawę gospodarzo spożywcza.

Grono sędziów wciąż jeszcze odbywa ekspertyzę okazy.

Słychać, iż pierwszą nagrodę otrzymają tanie kuchnie, zawiadywane i utrzymywane przez Towarzystwo dobroczynności.

Publiczność nie ograniczając się na oglądaniu, czyni na wystawie liczne zakupy i zamówienia.

Pani Lucyna od jutra zaczyna robić konkurencję amerykańskiemu „wiecznemu tortowi”...

Niektórzy wystawcy produktów spożywczych zapewniają, iż kosza za „próbowane” przez publiczność okazy wynoszą im do 50 rs. dziennie.

W dniu jutrzejszym, jako świątecznym, publiczność stawi się zapewne jeszcze w wielkiej liczbie.

== Brandt.

W korespondencji nadesłanej nam z Monachjum otrzymujemy jeszcze kilka szczegółów o uroczystym uczczeniu dwudziestopięcioletniej rocznicy pracy artystycznej Brandta.

wa z jaką pomknę po tej drodze i nogi podemną drżały, a usta paliła lekka gorączka.

Publiczności w sali zebrało się sporo. Władek i kilku moich dawniejszych kolegów byli także obecni.

Posiedzeniu przewodniczyć miał nie sam prezes lecz jeden z sędziów, którego trochę znałem i to mi dodawało otuchy.

Wprawdzie znanym był on jako człowiek niezmiernie obraźliwy i żółciowego temperamentu, ale cóż mnie to mogło obchodzić, skoro mu nie nigdy nie zawiniłem?

Tymczasem zaraz na wstępie przerwał mi pytanie, jakie postawiłem jednemu ze świadków, utrzymując, że objaśnienia, jakich żądałem, są nie na miejscu. Ubodło mnie to nadzwyczajnie nie mile.

Pochwyciłem w jego głosie umyślną chęć wprowadzenia mnie w kłopot. Kilka drobnych fałszyków w czasie badania utwierdziło mnie w tem mniemaniu; straciłem mimowoli pewność siebie, gdy po skończeniu śledztwa i wnioskach prokuratora podniosłem się aby przemówić, byłem całkowicie pod wpływem tego nieokreślonego uczucia, bojaźliwej apatji, jakie nami owłada, gdy wiemy, że nas słucha nieżyczliwe ucho. Obronę napisaną z całym ogniem i zapalem młodzieńczym zacząłem wypowiadać ospale i niedołężnie. Przewodniczący kilkakrotnie, niby od niechcenia poprawiał mnie w błędach wymowy, powtarzając użyty przezemnie wyraz z właściwym akcentem, co naturalnie mieszało mnie coraz bardziej.

Był w moim przemówieniu jeden długi ustęp, o party na czysto psychologicznych podstawach, opracowany, jak sobie pochwalałem z wielką spostrzegawczością finozją i retoryczną brawurą i na wrażenie, jakie ten ustęp miał wywołać najbardziej liczyłem. Ale w polowie moich wywodów prezydujący w uszczypliwych słowach, zwrócił mi uwagę, że odbiegam od przedmiotu i radził mi żebym był zwięzłym, ile, że, jak dodał, mała wprawa w języku, w jakim

przemawiałem, musiała mi utrudniać wycieczki na polu metafor i kwiecistego stylu. Wśród publiczności przebiegł dyskretny szmer, prokurator chrząknął, a ja tak straciłem przytomność, że zacząłem się jąkać, zapominać co miałem w dalszym ciągu powiedzieć, a w odpowiedzi na replikę prokuratora zaledwie kilkadziesiąt słów przebaknąłem. Sędziowie wyszli na naradę, a ja osunąłem się na krzesło, obcierając zimny pot z czoła. Mój klient pochylił się ku mnie bladej, z wyrazem rozpaczliwego błagania w swej wychudłej, sympatycznej twarzy.

— Panie adwokacie, czy oni mnie uwolnią?—zapytał drżącym głosem.

— Nie wiem—odparłem z niejaką trudnością.

— Ja nie winię!—powtórzył mi może po raz dwudziesty tę zwykłą zwrotkę oskarżonych, ale wymawiał ją zawsze z tak silnym przekonaniem, że oddziaływała ona na mnie bardziej, niż wszystkie inne mogące za nim świadczyć dowody. Bóg nieszczęście dał, ale ja nie winię!

Sąd wrócił—i wśród ogólnego milczenia odczytano wyrok skazujący biedaka na ciężkie roboty i osiedlenie w Syberji do końca życia. Usłyszałem po za sobą jak głuchy; zaćmiło mi się w oczach; porwałem tękę i wybiegłem z sali na nie nie bacząc.

W korytarzu zastąpił mi drogę koledzy.

— Co ci się stało? Co robisz!—zawołał Władek przytrzymując mnie.

— Zgubiłem człowieka—odrzekłem z rozpaczą; zgubiłem jego i ośmieszyłem siebie moim niedołęstwem...

— Ależ, uspokój się; sprawa musiała być złą; zresztą przewodniczący był tak zgryźliwie usposobiony...

— Prawda!—wykrzyknąłem chwytając go za rękę—co ten człowiek cierpi do mnie? Szykanował mnie na każdym kroku... Pogmatwał mi myśli, odebrał swobodę, wszystko... Obrona moja była dobra, tylko on mi ją popsul—o! niegodziwiec!

Telegramów i listów prywatnych adresowanych do jubilata przyszła znaczna ilość, nawet kupcy z Rzeszowa (Galicja austriacka) przysłali powinszowanie.

Kiedy w dniu 18-ym b. m. grono artystów zgromadziło się do pracowni jubilata dla wręczenia mu albumu, p. Tomkiewicz wygłosił wiersz, w którym dosadnie opisuje step ukraiński tak ukochany przez Brandta, i służący tylekroć za przedmiot do jego obrazów.

Album poświęcone Brandtowi, a szacowne już wielce, z powodu szkiców jakie zawiera, odznacza się również nader kunsztowną i w wyborowym stylu trzymaną oprawą.

Obmyśleniem i dopilnowaniem tej prawdziwie artystycznej roboty zajął się głównie Czachórski.

Niektórych rysunków brak jeszcze, ale mają być wkrótce nadesłane.

Pomiędzy mowami, wygłoszonymi na uczcie w dniu 19-ym b. m., odznaczała się przemowa p. Rosena, który z fotograficzną ścisłością skreślił osobistości każdego z malarzy polskich w Monachjum zamieszkujących.

Obecny na uczcie dyrektor królewskiego teatru monachijskiego Stehle, wniósł zdrowie malarzy polskich i wyraził życzenie, ażeby w zgodzie i wzajemnym popieraniu się trzymali się zawsze razem, pracując dla dobra sztuki, która już im niemało zawdzięcza.

Brandt w odpowiedzi swojej zaznaczył wysokie zasługi Kossaka i wpływ, jaki ten utalentowany artysta wywarł na młodszą szkołę malarzy.

Następnie wniósł toast na cześć artystów niemieckich, podnosząc szczerą gościnność i życzliwość, z jaką przyjęli obcych towarzyszy pracy, starając się o ułatwienie im trudnej do przebycia i najeżonej częstokroć cierniami drogi sztuki, przypominając zarazem jak wiele zawdzięcza sędziwemu mistrzowi swojemu Franciszkowi Adamowi.

W ogóle cała uroczystość odznaczała się braterskim nastrojem i zobopólnym uznaniem niepomiernych zasług artystycznych.

= „Ogniem i mieczem”.

Jeden z literatów rosyjskich otrzymał od Henryka Sienkiewicza upoważnienie do przetłumaczenia powieści „Ogniem i mieczem” na język rosyjski.

Przekład ten ma wyjść w oddzielnym wydaniu.

= W sprawie szkół rzemieślniczych.

Na posiedzeniu niedzielnym delegacji specjalnej w sprawie powiększenia szkół rzemieślniczych dyskutowano o budżecie, jaki na szkoły terminatorskie przewidział magistrat warszawski w sumie rs. 15,770 i dodatku w kwocie rs. 2,300 już zaświadczanym.

Po wyczerpującym omówieniu kwestji delegacja doszła do wniosku, że suma powyższa absolutnie nie wystarczy, ażeby cała młodzież rzemieślnicza w Warszawie korzystać mogła ze światła wiedzy; według bowiem obliczeń ścisłych, przy funduszach na szkoły przeznaczonych, naukę pobierać może zaledwie 2,500 terminatorów, reszta zaś, tj. przeszło 8,000, musi się jej wyrzec.

Wobec tego delegacja postanowiła starać się o wprowadzenie nauki wieczornej dla terminatorów, którzy odbywali się w szkołach rządowych i w ochronach.

Po uzyskaniu zezwolenia władzy, każdy majster w myśl ustawy rzemieślniczej obowiązany byłby posyłać wszystkich uczniów swoich na naukę wieczorną w stosunku sześciu godzin tygodniowo.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się znowu posiedzenie delegacji, na którym pp. Pfeifer i dziekan Przysański zawiadomią o rezultacie starań swoich w celu pozyskania ochron i szkół rządowych na naukę wieczorną dla terminatorów.

= Łaźnia dla biednych.

Jeden z tutejszych filantropów mogący rozporządzać znacznymi kapitałami, ma zamiar wybudować łaźnię dla ubogich.

Oplata ma być możliwie udostępnioną dla klasy najuboższej, do jakiej należą wyrobniacy i żebracy.

Wielce filantropijny ten projekt dla zdrowia ubogich jest nader ważnym i dlatego pragnąć należy ażeby i to co najprędzej wszedł w wykonanie.

= Wątpliwa dogodność.

Dróżki na skwerze przed kościołem ewangelickim są obecnie wysypywane grubym gruzem.

Gruz ten posiada wielce ujemne strony niezależnie bowiem od rozpylania się na deszczu plami odzień przechodniów a szczególnie kobiet.

= Niesłychany wyzysk.

Fanciarze tutejsi, pożyczający pieniądze czeladzi rzemieślniczej na zastawy, pobierają po 10 kop. od rubla tygodniowo, co czyni 5 rs. 20 kop. od jednego rubla na rok.

Ze zaś operacje te trwają najwyżej po jednym miesiącu, zatem jeden rubel wraz z otrzymanym za pierwszy miesiąc procentem, puszczony dalej na takiż procent, i tak następnie do końca roku, przynosi zysku czystego przeszło 55 rs. w ciągu roku.

Zdawałoby się to nieprawdopodobnem, a jednakże stosunek ten wynika z najskrupulatniejszego obliczenia.

Lombardy zaś prywatne, pobierając procent 1/2 od sta na miesiąc, liczą sobie po 8 od sta w każdym

miesiącu za przechowanie zastawu, co razem wynosi dla pożyczających po 102 od stu na rok.

Przypuszczając zaś, iż operacje te dokonywają się co trzy miesiące, przyjdzie do przekonania, że jeden rubel w takim obrocie przynosi rocznie półtora rubla czystego zysku.

Czyż na położenie tamy podobnym zdzierstwom nie znajdzie się sposób?...

= Restytucja.

W tych dniach jeden z kapłanów wręczył p. J. L., kasjerowi jednego z biur bankierskich, rs. 30.

Jest to zwrot kwoty, którą skradziono kiedyś z kasjery prywatnej poszkodowanego kasjera.

= Zawczasie kwiatku, zawczasie...

W dniu wczorajszym trzynastoletni syn państwa G., zamieszkałych na Lesznie, zabrał pozostawione przez ojca na biurku piętnaście rs. i zniknął bez wieści.

Małoletni zbieg pozostawił na stole kartkę, w której z zachowaniem starannej kaligrafji wyjaśnił, iż „chce poszukać na świecie szczęścia”...

Niedorostek wróci zapewne niezadługo po roztrwonienu złe nabytych pieniędzy...

= Sukcesja po pracze.

W tych dniach zmarła na Pradze pod nrem 391 Wojciechowska, niemłoda już kobieta utrzymująca się z prania.

Po śmierci jej siostrzenica i jedyna sukcesorka znalazła dowody, że Wojciechowska była właścicielką sumy hipotecznej 10,000 rs.

Co najciekawsza, że W. od siedmiu lat niepobierała procentów.

Suma jest lokowaną na pierwszym numerze hipoteki dużego folwarku pod Warszawą.

= Ciekawe spotkanie.

W dniu onegdajszym p. K. zamieszkały na Nowogrodzkiej pod nrem 1-ym powróciwszy wbrew zwyczajowi wcześniej do domu zdziwił się ujrzawszy drzwi do przedpokoju otwarte.

Na progu stał jakiś młody człowiek wytwornie ubrany, zamierzając przesunąć się na schody.

— Za pozwoleniem—ręczę p. K.—jakim sposobem dostałeś się pan do mojego mieszkania i czego chciałeś?

— To przez pomyłkę, pan dobrodzieju wybaczy, spieszę się bardzo—powiada zmieszany młodzieniec, usiłując koniecznie wyjść z sieni.

— Ależ poznaję doskonale, to moje futro—ręczę p. K., bacznie przyglądając się ubraniu nieznanego.

Ten ostatni niewiele myśląc silnie popycha pa-

Życie warszawskie.

BITWA.

I.

Pobudka.

Zaczni ganjusz kucharza lub dowcip kucharki
Owoce swoich natchnień pod sąd nam oddadzą,
Do butelki, panowie! wszak rozsądku władzą
Nie tak ducha nie krzepi, jak kieliszek starki.

Ach! nigdy rzeczy kwaśne po wódce nie wadzą?
Więc kto chce, by mu życie długo przędły Parki,
Niechaj chwytą za śledzia, strojnego w kaparki,
Bo tak czynić ojcowie doświadczeni radzą.

Gdyś przeknął, wnet uczuwasz żar dziwnej pod-
[niety;

Rwałbyś zębem niewinną z salaty fasolę,
Nóżbyś topił w drgające strachem galarety...

Ale precz z przekąskami! Szersze działań pole
Czeka nas. Rozkładają się zwolna serwety—
I cisza... Nagle rozkaz padł: — Waza na stole!

II.

Pierwsze natarcie.

Do zupy wszyscy w zwartej ruszyli kolumnie...
Skrzyknął stół; łyżki szczekły, jak szable rycerzy,
Obłok pary wilgotnej podniósł się z talerzy,
I nad tłumem jedzących rozpostarł się dumnie.

Mężnie walczą—na oślep nikt w ogień nie bieży...
(Zawsze jada z rozumą, kto jada rozumnie)
A choć stół, jak reduta, obsadzony tłumnie,
Każdy w swój tylko talerz srebrną łyżką mierzy.

W powietrzu czuć korzenne, drażniące przyprawy,
Barszcz na boczek wędzonym pachnie kapitalnie—
Ach! któżby na tem polu nie chciał zdobyć sławy!

Chociaż czasem sąsiada sąsiad łokciem palnie,
Nie słysząc słów krzykliwych, śmiechu ani wrza-
[wy—
Lecz zjedli—i wnet hałas napelnił jadalnię.

III.

W ogniu.

Wino pożar wzniciło. W burzliwym zapale
Rzucili się z nożami na wniesione jadlo.
Zaraz kilka półmisków pod ciosami padło,
I trunków różnobarwnych polały się fale.

Chrzęst kości, gruchotanych z wściekłością zjadła,
Szczęk naczyń i wrzaskliwy śmiech napelnił salę.—
Lecz męstwa widok ofiar nie osłabia wcale:
Co na stole biesiadnym się zjawi — przepadło!

Czerwienią się policzki, nabrzmiewają żyły,
Jakby w winie wypitem był blekot lub szalej,
Jakby spożyte kaczki po zgonie się mściły...

W zgiełku słychać komendę: „przysuń, podaj, na-
[lej!”—

Chwilami uczującym zda się braknąć siły;
Szczęki wolniej pracują...

Ale bój trwa dalej.

Fantazy.

IV.

Pobojowisko.

Skończyło się — już znikły potraw sterty całe,
Garść nędznych niedobitków półmiski zalega,
Woń jadła, co rokosznie biła pod powalę
Zgasła już — znikł apetyt — nie szukajcie zbiega.

Wszystko ma swoją porę, i wielkie i małe,
Gdy miara przepelniona od brzoza do brzoza
Napój z czary utracą przymioty wspaniałe,
I w najpiękniejszej pracy błędy się spostrzeżają.

Skończyło się — więc każdy już dla siebie szuka
Miejsca oddalonego od stołu, w półcieniu,
Gdzieby mógł swobodnemu oddać się marzeniu.

Na kulinarne wady ten i ów pomruka,
Wszyscy możliwy skutek badają w sumieniu...
Trwożą się...

Jeść nie sztuka, ale strawić sztuka.

Fidelio.

Wróciłem do domu w trudnem do opisanie rozdrażnieniu.

Ambicja moja ucierpiała szalenie na tem publicznem *fiasco*, zwątpiłem w możliwość jakiegokolwiek powodzenia przed krótkami, a jęk mego biednego klienta nieprzestawał dźwięczeć mi w uszach. Z właściwą mi wrażliwością przesadzałem doniosłość krzywdy, jaką mu wyrządziłem, byłbym się dał posiekać za to, że inna obrona byłaby go zupełnie uniewinniła, gdy w gruncie rzeczy było to dosyć wątpliwem; wyobrażałem go sobie w kajdanach złorzeczącego mi pod szarem niebem Syberji.

Tegoż samego dnia jeszcze napisałem do ojca gorączkowy list, w którym objawiłem mu stanowczo, że nie chcę być adwokatem, że nie mam najmniejszych zdolności do tego zawodu i że wracam na wieś.

Nazajutrz poszedłem pożegnać się z Władkiem.

Przekładał mi, odradzał—ale byłem niewzruszony.

— Ozy wiesz, dlaczego sędzia tak cię szyskanował na posiedzeniu?—rzekł w końcu.

— No?—zapytałem z ponurą ciekawością.

— Wygadał się przed kimś, że ma urazę do ciebie. Podobno dwa razy nie ukłoniłeś mu się na ulicy.

— Głupiec!—zawołałem oburzony—jeżeli mu się nie ukłoniłem, to dlatego zapewne, że go nie widział.

— Tak, ale on utrzymuje, żeś się na niego patrzył, i żeś to zrobił z umysłu, ponieważ wiesz jak serdeczne stosunki łączą go z twoim dawniejszym pryncypałem.

(Więc znowu moje oczy! pomyślałem zaciskając zęby).

— Kretyn!—rzekłem głośno—sam sobie taką mową ubliża! Widocznie musi czuć, że nie zasługuje na to, aby mu się kłaniano. I mścić się za to w tak niegodny sposób nietylko na mnie ale na tym biedaku... Pocóż ten przezemnie...

— Już zaczynasz!—przerwał Władek.

— Nie, nie... kończę. Dojadło mi miasto i ludzie w niem. Wyjeżdżam na wieś. Tam przynajmniej osły i gęsi nie będą rościć sobie do mnie pretensji, jeżeli im się nie ukłonię.

(Dalszy ciąg nastąpi).

na K. i jak można najszybciej zesuwa się ze schodów.

Na swoje nieszczęście spotyka stróża idącego zapalać światło, a tymczasem pan K. zawołał o pomoc...

Stróż po krótkim szamotaniu się złodzieja przytrzymał.

Był on ubrany w kompletną garderobę i bieliznę pana K., swoje zaś łachmany zostawił w mieszkaniu.

Policja, której został oddany, poznała w nim znane go złodzieja pobytowego.

== Ujęty.

W dniu wczorajszym w szynku na Czerniakowskiej pod nrem 52-gim ujęto znanego złodzieja Władysława M., który od pewnego czasu gorliwie był przez policję poszukiwany.

== Nowa sługa.

Parę dni temu Państwo G., na Żąbkowskiej pod nrem 206 przyjęli nową służącą, która jeszcze nie złożyła dowodów legitymacyjnych.

Widocznie miała ona z góry ułożony plan okradzenia swoich chlebodawców, gdyż w dniu onegdajszym zabrawszy garderobę, bieliznę i różne przedmioty wartości kilkaset rubli, znikła bez wieści.

== Miły towarzysz.

Zamieszkały przy ulicy Pawiej pod nrem 2a pan G., powróciwszy wczoraz do domu, nie zastał zamieszkałego z nim razem S., otworzywszy zaś do szafy, spostrzegł brak nowiutkiego garnituru i kilkunastu sztuk różnej bielizny.

Miły towarzysz zabrawszy te rzeczy, zginął bez wieści. Przedstawienie poszukiwania, nie naprowadziły dotąd na żaden ślad zbiega.

== Skutki pijaństwa.

Czeładnik krawiecki Tomasz M., poznajomiy się w jednej z podrzędniejszych restauracji, z jakimś dwoma nieznajomymi mu indywiduami, hojnie oblewał nową znajomość, nie szczędząc owara, a w rezultacie, przebrawszy sam miarę, stracił przytomność i zasnął.

Gdy się po jakimś czasie przebudził, towarzyszy już nie było, a wraz z nim uleciał mu się srebrny zegarek i portmonetka z pieniędzmi.

Nieulega wątpliwości, że byli to rzeźmieszkowie, pozujący na miłych, a ponieważ M. nie zna ich z nazwiska, słaba nadzieja, aby odzyskał swą stratę.

== Odnowienie świątyni.

Z Jarmoliniec donoszą nam, iż kościółek w sąsiednim miasteczku Kuźminie, którego budowę musiano wstrzymać dla rozmaitych powodów, obecnie zostanie nanowo odbudowany.

Zawdzięczyć to należy nowemu dziedzicowi, który wzięwszy za żonę majątek kuźmiński, postanowił wzniesić dla licznych parafjan świątynię i rozpoczął starania o uzyskanie pozwolenia na prawo budowy.

Będzie to wielkiem dobrodziejstwem dla licznych wiernych.

== „Oszczędność”.

Z Żyrardowa korespondent nasz donosi, iż w ubiegłą niedzielę nastąpiło poświęcenie lokalu nowozałożonej spółki spożywczej, w dniu onegdajszym zaś otwarcie sklepu „Oszczędności”.

Po sprawdzeniu rachunków, przed zaprowadzeniem ksiąg handlowych, okazało się, iż w tej chwili spółka liczy 152-eh uczestników.

Kapitał obrotowy, t. j. z udziałów powstały, wynosi ogółem 1,351 rs., kapitał rezerwowy zaś 179 rs. 55 kop., z których rs. 152 pochodzi z wpisowego, reszta z opłat za książeczki.

Ponieważ zaś wydatki wyniosły razem 1,482 rs. 71½ kop., w remanencie więc pozostaje 46 rs. 24½ kop.

Nadto spółka ma otwarty kredyt w fabryce płótna p. Dietricha do sumy 1,000 rs., z którego jeszcze nie skorzystała.

Zakup towarów na pierwsze potrzeby kosztował 1,230 rs.

Jednocześnie zarząd skonstruktował na sklepową p. W., 10-letnią sklepową „Merkurego” w Warszawie.

Na urządzenie sklepu, księgi, patenty, druki i t. d. spółka wydała 254 rs.

Z chwilą otwarcia sklepu liczba członków szybko wzrasta, tak, iż spodziewać się należy, że w końcu r. b. przynajmniej się podwoi.

== Niemily zawód.

I tak znakomity skrzypek jak Wilhelmi potrafi czasem nie dotrzymać... taktu.

Jadąc koleją przetrzymał pauzę w Smoleńsku dłużej niż chciał kompozytor rozkładu jazdy i spóźniwszy się do wagonu, nie mógł przybyć na czas do Mińska gubernjalnego.

Tymczasem w Mińsku publiczność zakupiła bilety, zgromadziła się na sali i oczekiwała koncertu nadaremnie.

Odczytano jej tylko telegram o smoleńskiej przygodzie mistrza, który tym razem wcale nie po mistrzowsku się popisał.

== Ujęcie mordercy.

Z Siedlec otrzymujemy wiadomość, że zabójca - o nazwisku Czulanowicz został schwytany.

Jest to młody żołnierz, podkomendny Czulanowa, który prawdopodobnie zmówiwszy się z dieńszczykiem, dokonał morderstwa.

Narzędzie zbrodni, tasak kuchenny, oprawny w rękojeść wojskowego pałasza, jak również zbroczone krwią ubranie znaleziono w koszarach.

Ranny sługa zabitego wskazał zabójcę, ten jednak nie przyznaje się do winy.

Pieniądzy zbrodniarze nieznaleźli.

== Samobójstwo zbrodniarza.

Przed paru dniami strażnik ziemski z gminy Jabłonna dowiedział się, że w karczynie przy drodze przebywa jakiś człowiek podejrzanie wyglądający.

Z opisu tajemniczego indywiduum strażnik doszedł do przekonania, że to jest Boroński, którego usilnie poszukuje straż ziemska za Wisłą, a mianowicie w powiecie płońskim, gub. płockiej.

Ów Boroński dopuścił się tam podwójnej zbrodni i ratował się ucieczką.

Rzeczywiście w podejrzanym człowieku poznano Borońskiego.

Z nożem w jednej, a rewolwerem w drugiej ręce, rzucił się on na strażnika pytającego o legitymację.

Strażnik instynktownie się odsunął i dzięki temu uniknął ciosu nożem wymierzonego, a zaraz później nastąpił wystrzał, lecz kula przeszła bokiem.

Zbrodniarz korzystając z chwilowego zamieszania jakie ten wypadek spowodował, wybiegł z karczmy i skierował się w pobliskie krzaki.

Strażnik z kilkunastu ludźmi urządził formalną obławę, celem ujęcia przestępcy.

Ten ostatni rzeczywiście znajdował się w zarosłach i tam go dostrzeżono.

Zanim jednak ludzie podeszli, rozległ się wystrzał.

Tym razem Boroński widząc niepodobieństwo ucieczki, sam się pozbawił życia.

Jest domniemanie, iż cierpiał on obłąd umysłowy.

ZE ŚWIATA.

× Rodak nasz, Podwysocki, po dłuższym pobycie w Archangielsku, ułożył dykejonarz narzeczy, używanych przez ludy, zamieszkałe nad morzem białym.

× W Brazylii, w prowincji Rio Grande do Sul, Józef Szydłowski, rodem z Prus wschodnich, założył wielką farbiarnię. W zakładzie tym pracuje kilku naszych rodaków, którzy umyślnie ze Stanów Zjednoczonych udali się na miejsce.

× Z Yverdon w Szwajcarii (kanton Vaud) otrzymujemy korespondencję zawierającą kilka ciekawych szczegółów. Korespondent donosi o konsekracji nowego kościoła miejscowego, a dalej pisze, iż w Yverdon w tych dniach zmarł b. wojskowy polski Jan Zwierewicz z Zasławia w gub. wołyńskiej, który służył przez lat 16 jako pocztylion, pozostawił kilkaset franków w kasie ubezpieczeń na życie. Familja, a mianowicie brat zmarłego lub jego spadkobiercy, mogą się zgłosić po odbiór do pocztmistrza p. Kundiga w Yverdon. Niedawno zawędrowały aż do Szwajcarii wagony kryte kolei wiedeńskiej fabryki Lilpola i Rana. Korespondent nasz z inżynierem miejscowym p. Radieux oglądali je pilnie. Technik francuski dziwił się, że u nas takie warsztaty istnieć mogą, tembardziej, że cały park francuski i włoski wagonów towarowych jest lichotą, zrobiony ze złego materiału, ciężki i nieodpowiadający przeznaczeniu, gdyż np. podczas deszczu towary ulegają uszkodzeniu.

× W Paryżu d. 18-go b. m. otwarta została wystawa obrazów niedawno zmarłego portrecisty Bastien-Lepage'a. Korespondent nasz W. J. St. przesyła nam z niej sprawozdanie, którego dla braku miejsca w całości umieścić nie możemy. Wystawa w zupełności dowodzi, że słusznie Bastien'owi nadano przydomek „cudownego portrecisty”. Inne jego prace mniej są cenne, ponieważ zmarły malarz we wszystkim co chciał odtworzyć zachowywał ścisłość i dokładność, jaka się nadaje tylko do portretów, a nawet w listach do przyjaciół nieraz wspominał, iż wszelkie przeniesienie natury na płótno pojmuję jako portret. Wynikło stąd, że postacie, typy ludzkie w jego obrazach są niezrównane, ale otoczenie nie dorównywa im wcale. Wystawa urządzona została na dochód kasy stowarzyszenia artystów.

× Muzeum Pasteur'a. Organizator muzeum tego, dr Leon Jaubert zgromadził, przeróżne żyjątka, jakie tylko odkrył sławny Pasteur. Mają więc być tutaj przedewszystkiem mikroby choleryczne, fermenty przeróżnych chorób zarówno ludzi, zwierząt i roślin, jak mikroby karbunkul, róży etc. Zarówno figurują tu w zółkie mikrokoki, bacylusy i bakterje, jakie tylko znane są nauce, poparte dokumentami i badaniami uczonych, z objaśnieniem jaką rolę żyjątka te odgrywają w naturze. Dwa razy tygodniowo w muzeum tem ma się odbywać wykład praktyczny popularny o metodzie Pasteur'a i innych uczonych.

× Trychiny. W Petersburgu zachorowała ciężko

kilkanaście osób po spożyciu szynki z trychinami. Objawy zarazy trychinowej ukazały się dopiero w 17 dni po spożyciu szynki. Pomiędzy ciężko chorymi znajduje się także dyrektor petersburskiej szkoły muzycznej, p. Eugenjusz Raphoph. W Petersburgu istnieje biuro mikroskopijnych oględzin więprzowiny, która po zbadaniu zostaje osteplowana.

× Monte Carlo. Do Monaco przybył niedawno młody anglik, który był mężem bardzo bogatej dziewczynki. Ta ostatnia pozostała w Anglii i należała do towarzystwa filantropijnego, mającego na celu wytepienie gry hazardowej. Młody anglik lubił wiele muzykę i artystom okazywał swoją wdzięczność przez obdarzanie ich wspaniałymi bukietami. Pewnego dnia zaszedł z ciekawości do domu gry i w ciągu kilku godzin przegrał 1,350,000 fr. Tejże samej nocy wystrzałem z rewolweru roztrzaskał sobie głowę. Rozrzucony zarząd jaskini gry odesłał czempredzej zwłoki samobójcy do Anglii.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE

Flakony o szklanych korkach.

Korki szklane, dobrze odszlifowane i szczelnie pasujące do szyjek, przy długim z takową zetknięciu, zaciśnięciu się nieraz tak mocno, że prostem użyciem siły wydobyć ich niepodobna. Opór bywa tem silniejszy, jeśli mu sprzyja część płynu zaschniętego między szyjką a korkiem. W tych razach uciekamy się do ciepła. Często wystarcza potrzymanie przez parę minut szyjki flakonu w zaciśniętej dłoni, gdy zaś to nie pomaga—nagrzewa się nad lampą. Szyjka flakonu, jako położona nazewnątrz, rozrzuca się znacznie prędzej od samego korka, jednocześnie się nieco rozszerzając; zaschnięty zaś płyn pod wpływem gorąca ustępuje; w tych warunkach korek wyjmuje się z łatwością.

— Złożyli w redakcji Kurjera warszawskiego:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Soboński Józef rs. 1, M. D. rs. 1, K. J. bawiący czasowo w Warszawie rs. 2, E. S. rs. 1.

∞ W dniu 19 b. m., wobec licznie zgromadzonych gości, pobłogosławiony został związek małżeński między panną Marią Junghertz, córką Majera, b. prezesa tutejszej gminy starozakonnych i b. p. Luizy z Eisenmannów małżonków Junghertz, a p. Edwardem Wiślickim. Szczęść Boże młodej parze! (1181)

NEKROLOGJA.

✠ W dniu 26-ym b. m., we czwartek, jako w 14-tą rocznicę zgonu ś. p. Ludwika z Dmuszewskich 1-go ślubu Sauvan, 2-go Zabłockiej, odprawi się za spokój jej duszy msza św. żałobna, o godzinie 10½ zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które to nabożeństwo pozostała córka i zięć zmarłej zapraszają.

✠ Ś. p. Maksymilian Nowicki, b. urzędnik b. komisji skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony świętymi sakramentami, zmarł dnia 23-go marca 1885 r., przeżywszy lat 56. Pozostała matka, żona i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok we środę to jest dnia 23-go marca r. b., o godzinie 5-iej po południu z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski. —1179—

✠ Ś. p. Franciszka z Szydłowskich Chrzanowska, żona eukiermika, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 23-go marca r. b. Pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najśw. Marii Panny na Lesznie, we czwartek, to jest dnia 23-go marca, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1181—

✠ Ś. p. Anna z Ducewskich Grabowska, wdowa po obywatelu ziemskim, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 58, w dniu 23-im marca r. b. oddała Bogu ducha. W nieobecności córki i synów w ciężkim smutku pozostała siostra i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 26-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie 10-iej i pół zrana, w kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie. —1186—

✠ Ś. p. Zosia Kopeć, córka doktora, przeżywszy lat 8½, w dniu 24-ym marca 1885 r. powiększyła grono aniołów. Stróskani rodzice z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie 12-iej w południe z dolnego kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski. —1183—

✠ Ś. p. Bronisława z Wasilewskich Irzykiewicz, wdowa po Antonim Irzykiewiczu, obywatelu ziemskim, po dwuletnich cierpieniach przeniosła się do wieczności dnia 19-go marca 1885-go roku w dobrach Przedziałka. Nabożeństwo żałobne odbyło się w Sokołowie dnia 22-go b. m., następnie wyprowadzenie zwłok tegoż dnia na cmentarz parafji Sokołów. —1182—

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 21-ym marca roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Ludwik Murzyński Nowolipki № 64, — Gesia ulica dom № 18 Placina, — Zaleski, Bracka № 15, — Wileza № 10, Głębocki, Skarbek, — Kowalewski, hotel saski, — Brikman Leszno № 51, Bracka № 5, Tustanowski, — Nieniewski, Smolna № 15, — Stal, — Baumriter, — Nalewki № 38, Frej, — Baumriter, — Hotel drezdeński № 28 Egorow, — Mowsza Niewach, — Grünberg, — Niecała № 1, Marya Rudzińska, — Babkin, Senatorska № 27, — inżynier Schnaider, Leszno, — Gustaw Tassow, hotel europejski № 16, — Szapira Preczna 5, — Kadisz 8-to Jańska 27, — Biernacki Pańska 5, — Henryk Fritsch-Lifincow, Piękna 15, — Brainna, Dzielnia 12, — Szeniher, Elektoralna 19, — Mejer Frumkin, — Pilnik, Pawia № 9, — Kniaziewa Widok 19, — Justman plac Muranowski № 21, — Bratman syn, — Kamerher Kruszewski, Jerozolimka № 58, — kapitan Kirilow Marszałkowska № 2.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ZADANIE ARYTMETYCZNE.

Wzdłuż drogi założono 5 prostokątnych ogrodów, mających jednakowe powierzchnie przy różnych długościach i szerokościach boków. Strony przyległe do drogi są równe: 5, 7 1/2, 9, 10 1/2 i 12 sążniami. Suma długości prostokątów w kierunku do drogi prostokątnym równa jest 78 1/2 sążniom. Znaleźć powierzchnię ogrodów i długość każdego prostokąta.

Rozwiązanie zadania konikowego zamieszczonego w nrze 77 b.

Przycięta pieśń i kona już,
Nie budząc żadnego echa...
Próżno się czeplą zwiędłych róż,
Naprawdę w łzach się uśmiecha.

Próżno na grobach w cichą noc
Skarży się smutna i blada,
Śląc dawać swoją moc,
Serce człowieka nie włada.

(Wiersz Asnyka umieszczony w odcinku nr 73b).

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Albina Ilnicka, Marja Polaczek, Antonina, Anatolija i Aleksander Welczowscy, Fr. Legotke, J. Baumriter, Ignacy Löwenstini, Władysław Lipiński, Konstanty Ładuchowski, Kiks, Wł. Wiśniakowski, Piotr Kamiński i Józef Zagórzeński.

— Towarzystwo lekarskie warszawskie zawiadamia pp. lekarzy w Warszawie praktykujących, że wakuja jeszcze miejsca lekarzy rewirowych, oraz lekarzy izb deżurów lekarskich, urządzić się mających na wypadek pojawienia się cholery w Warszawie. Wysokość płacy pomienionych lekarzy, stosownie do decyzji jw. warszawskiego generał-gubernatora, wynosić będzie: 1) dla lekarza rewiru jednego rs. 5 dziennie; 2) dla lekarza pełniącego obowiązki w dwóch rewirowach rs. 7 kop. 50 dziennie; 3) płaca każdego z trzech lekarzy deżurujących kolejno po 8 godzin na dobę, rs. 8 dziennie. Pp. lekarze życzący sobie przyjąć powyższe obowiązki, zechcą przybyć do lokalu Towarzystwa lekarskiego (ulica Niecała nr 7) w sobotę, dnia 28-go b. m., o godzinie 7 i pół wieczorem dla bliższego porozumienia się. Z upoważnienia Towarzystwa sekretarz stały

dr Szokalski.

— Ze względu, iż nadzwyczajne ogólne zebranie uczestników spółki jedwabniczej, naznaczone na dzień 13-ty b. m., z powodu nie zejścia się ich w liczbie przepisanej przez ustawę, do skutku nie doszło, naznaczono ponowny termin takiego zebrania na dzień 24-ty kwietnia (nie zaś marca, jak niektóre pisma doniosły), na godzinie 6-tą po południu w sali resursy obywatelskiej. Na zebraniu tem, bez względu na liczbę obecnych, zapadnie prawomocne postanowienie co do proponowanej zmiany w ustawie dla przyszłego Towarzystwa jedwabniczego przygotowanej.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej za przykładem lat ubiegłych, w celu przyjęcia z pomocą biednym mieszkańcom m. Warszawy, oraz w celu zasilenia szczyptych funduszy niektórych instytucji dobroczynnych, postanowiła urządzić r. b. w Wielkim tygodniu kwestę po kościołach i kaplicach miasta przy grobie Zbawiciela.

Dochód z takowej kwesty i stosownie do przepisów zatwierdzonych z dnia 5-go marca 1875-go roku za № 5,656 i 4-go października 1876-go roku za № 20,634, ma być rozdzielony w sposób następujący: 1/2 część na rzecz miejscowych kościołów (z wyjątkiem dwóch po-klasztornych, jako biorących połowę zebranego w nich funduszu) pozostałe zaś 1/2 części w pewnej części użytemi zostaną na wydanie święconego najbiedniejszym mieszkańcom m. Warszawy, a pozostała część odpowiednio jej ilości na inne cele dobroczynne.

Urządzenie pomienionej kwesty poruczone zostało komitetowi mającemu się składać z delegatów tych instytucji, którym na rok bieżący pozwolono mieć własne stoliki w kościołach na wyłączną swą korzyść; a niezależnie od tego do składu komitetu przez radę miejską zaproszeni zostali: rada stanu Byszeński, kurator szpitala na Pradze Gautier i sekretarz warszawskiego Towarzystwa dobroczynności Heppen, jako corocznie przyjmujący udział z pożytkiem dla tej dobroczynnej sprawy.

Podając o powyższym do wiadomości publicznej, warszawska rada miejska ma niepołączoną nadzieję, że znana zyczliwość tutejszych mieszkańców wesprze w tym roku cel miłosierny i dobroczynny zakład swą ofiarnością.

Naczelnik zakładów dobroczynnych rz. r. st. P. Puchalski.

Sekretarz rady Lechowicz.

— Zarząd schronienia dla nauczycielek podaje do wiadomości, że rezultat urządzanego w dniu 8-ym lutego koncertu na rzecz tego schronienia był następujący: dochodu ogółem było rs. 2,067 kop. 50, wydatki zaś wynosiły rs. 841 kop. 15.

Dochodu czystego było zatem rs. 1,227 kop. 35.

Zarząd przy tej sposobności wynurza gorące podziękowanie wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział w koncercie a mianowicie: paniom: Helenie Modrzejewskiej, Romanie Popiel-Słowickiej, Marii Szelegier-Kamińskiej; panom: Górskiemu, Schlotzerowi, Szymanowskiemu oraz uczennicom instytutu muzycznego.

Prezjdująca w zarządzie Jadwiga Brzezińska.

Dyrektor ks. Z. Chelmiński.

— Warszawskie Towarzystwo dobroczynności ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż na dochód starców, kałków i sierot pod opieką tegoż Towarzystwa zostających, odbędzie się w teatrze Dobroczynności w dniu 25-ym marca r. b., to jest we środę, o godzinie 1-iej z południa, przedstawienie magiczne dla dzieci, ze współudziałem znakomitego magika, p. Faustyna Dutkiewicza (Faustini), podług następującego programu:

I. „Nie czarodziejstwo lecz zręczność“, złożona z ośmiu numerów.

II. Wyjątki z komedji L. Świdorskiego p. t. „Do szkół i ze szkół“.

III. Wielkie mimiczne przedstawienie (bez żadnej charakterystyki i przygotowania) wykona p. Dutkiewicz.

Na zakończenie wyjątki z komedji ze śpiewami J. Chęcińskiego, z muzyką Troszla, p. t. „Bal przed wakacjami“ w połączeniu z deklamacją i oświetleniem ogniami bengalskimi.

W antraktach grać będzie orkiestra p. L. Lewandowskiego.

Każda osoba dorosła za jednym biletem może wprowadzić bezpłatnie małe dziecko, lub dwoje małych dzieci może zająć jedno miejsce.

Bilety nabywać można w kasie teatru Dobroczynności codziennie, od godziny 11-tej rano do 2-iej i od 4-tej do 7-tej po południu, w dzień zaś przedstawienia od 10-tej zrana aż do rozpoczęcia widowiska.

Prezes administracji ogólnej radca stanu Świerżewski.

Członek sekretarz Towarzystwa J. Heppen.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka № 25. Posiedzenie dnia 12-go lutego r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
17	Krucza	Kadula Stanisł.	Wdowiec chory, dzieci dr. 4.
47	Chłodna	Hopezaków W.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
13	Wolska	Slepowska	Chora, dz. dr. 3.
31	Ogrodowa	Rybińska Cele.	Wdowa, dzieci dr. 4-ra.
27	Wolska	Sachowska Pa.	Wdowa, córka sparaliżowana.
6	Brzozowa	Karpińska Pau.	Wdowa, dzieci dr. 4-ra.
18	Brzozowa	Brendz Teofila	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
10	Krzy. Koło	Grott Teodozja	Mąż chory, dzieci drob. 3.
5	Stawki	Księżka Klara	Mąż w szpitalu dzieci dr. 5.
39	Piwna	Kędzierska M.	Wdowa, dzieci drob. 3.
1	Szumowiz	Wieczorkiewicz	Wdowa chora, dzieci dr. 5.
7	Górna	Sulikowska Fr.	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 2-je, matka stara.
8	Wróbla	Romańczyk B.	Żona ciężko chora dz. dr. 3.
92	Czerw. koło	Malinowska T.	Mąż chory, dz. dr. 4-ra.
8	Lipowa	Grabowska M.	Wdowa, dzieci dr. 3.

— Nowo-przybywający abonenci muzycznego, teatralnego i artystycznego, otrzymują **dezplatnie** początek komedji Kazimierza Zalewskiego „Friebe“, oraz nowelli Hajoty „Tylko słowa“.

1123) Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandra 15.

— Doktor **Adolf H. Winawer** wyjechał za granicę. (1162)

— **Prawdziwym miłośnikiem sztuki** polecamy nabycie dla wzbogacenia swych galerij 11 sztuk bardzo pięknych utworów na drzewie lub płótnie oryginalnego pędzla Salvatora Roze i innych, widzieć można w porze południowej codziennie, ulica Nowy-Swiat nr domu 36, m. 8, w podwórzu, I-e piętro, po lewej stronie, ostatnie drzwi. (346)

— **Prawdziwa Sasaparylla Colberta** leczy wszelką ostrość i nieczystość krwi. Należy wystrzegać się podrobionej i uważać na różowy podpis **J. Plateau** na etykietce. Marka fabryczna jest deponowana. Dla większej pewności kupować należy w Warszawie: u Lilpopy, Mrozowskiego, Spiessa i Syna i u Zeuschnera.

— Po zmarłym w końcu lutego r. b. Macieju **Tańskim**, pozostały w kancelarji podpisanego, powierzone mu do procesu siedm weksli. Wzywam przeto ss-ów ś. p. Macieja Tańskiego o zgłoszenie się w interesie tychże weksli codziennie od 5 do 7 po południu. — **Józef Goldszmidt**, Adwokat przysięgły, Miodowa nr 15. (1120)

— **Teressa Grodzicka**, właścicielka magazynu mód, powróciła z zagranicy i sprowadziła wielki wybór kapeluszy modnych oraz piór, kwiatów i różnych fantazyj na nadchodzący sezon i sprzedaje po cenach bardzo przystępnych.

Frata szeroka nr 6. (1159)

ZARZĄD

drogi żelaznej nadwiślańskiej

Na przewóz soli pełnemi wagonami ze stacyj De-końska, Bachmut i Stupki drogi donieckiej, oraz Sławiańsk drogi kursko-charkowsko-azowskiej do stacyj dróg żelaznych: nadwiślańskiej, warsz.-wied. i bydgoskiej, fabryczno-łódzkiej, w kierunku przez Kowel, wydane zostały nowe taryfy specjalne bezpośredniej komunikacji, mające obowiązywać do 1 (13) kwietnia r. b. (364)

— **Weksle różne** jako to: in blanco z tekstem polskim t. j. terminowe i ratowe, Sola, Prima i Accreditiv z tekstem **niemieckim i ruskim** od 10 kop. do 54 rubli za jeden weksel. Także stempli od 60 kop. do 825 rubli za jeden arkusz. Posiada hurtowy i detaliczny jedyny w Warszawie skład stempli i kart

Zygmunta Szleifsteina,

Długa nr 11 przy Katedrze Prawosławnej. (792)

— **E. A. Heurich**, właścicielka magazynu towarów blawatnych przy ulicy Miodowej, powróciła z Paryża. (357)

— **Norbert Piwowonski**, właściciel magazynu sukien i okryć damskich, wyjechał wraz z żoną za granicę. (1174)

Droga żelazna

Warszawsko - Terespolska

zawiadamia, iż z dniem 10 (22) marca r. b. weszły w wykonanie i są do nabycia na stacyi Praga taryfy specjalne na przewóz niektórych towarów pomiędzy drogą fastowską z jednej, a drogami warszawsko-terespolską, nadwiślańską, warszawsko-wiedeńską, warszawsko-bydgoską i fabryczno-łódzką z drugiej strony. (362)

Zarząd

drogi żelaznej nadwiślańskiej

Na czas od 1 (13) marca do 1 (13) września r. b., obniżoną zostaje opłata za przewóz transportów zbożowych w związku niemiecko-polskim ze stacyj drogi nadwiślańskiej: Maciejów, Luboml, Dorohusk, Chelm, Rejowiec, Trawniki i Minkowice do stacyj dróg niemieckich: Gdańsk, Neufahrwasser, Braunschweig, Dirschau, Elbląg, Królewiec i Neustadt w kierunku przez Mławę. Rzeczono obniżenie stosowanem będzie jednakże tylko do transportów miejscowych, nadsyłanych do wymienionych stacyj drogi nadwiślańskiej furmankami, z zupełnem wyłączeniem transportów, przybywających do tychże stacyj drogą żelazną, dla dalszego wysłania do wskazanych wyżej stacyj dróg niemieckich. Na takiż sam czas od 1 (13) marca do 1 (13) września r. b. obniżoną zostaje również w tym samym stosunku opłata za przewóz transportów zbożowych z wymienionych stacyj drogi nadwiślańskiej do stacyj Królewiec i Pilau drogi żelaznej wschodnio-pruskiej-południowej w kierunku przez Kowel, Grajewo, Prostken. O wysokości wzmiankowanego obniżenia opłaty przewozowej dowiedzieć się można między innemi w zarządzie drogi żelaznej nadwiślańskiej. (363)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych:

P O C I A G I:	Odechodzą Przychodzą	
	godziny	i minuty
Warszawsko-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — rano	9 50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 55 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6 50 wiecz.	10 10 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 15 wiecz.	6 15 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 klasy do Kutna	4 40 po poł.	8 25 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Osobowy 3 klasy	10 30 rano	8 18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Kurjerski 2 klasy	10 13 rano	7 43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11 38 wiecz.	9 8 rano
Towarowo-osobowy tylko z wagonami 3-iej klasy		
	1 3 po poł.	4 23 rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy	3 35 po poł.	2 — po poł.
Osobowy do Lublina	7 45 rano	10 54 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.		
Osobowy	8 5 wiecz.	8 12 rano
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	5 40 po poł.	11 40 rano
Osobowy	9 20 rano	8 27 wiecz.

— **Statki parowe** odechodzą z Warszawy do Płocka codziennie o godzinie 9-iej z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie o godzinie 6-iej z rana. — Z Nowej-Aleksandrii (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrii (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 7 z rana. UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir“** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrią (Puławami) a Sandomierzem. Odpływa z Nowej-Aleksandrii w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 5-iej z rana; z Sandomierza zaś z powrotem w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-iej z rana.

Dwudziesty rok wydawnictwa

60 kop. miesięcznie,
1 rs. 80 kop. kwartalnie.

BLUSZCZ

Pocztą:
kwartalnie rs. 2
kop. 50.

najobszerniejsze, najużyteczniejsze i temsamem najtańsze

Pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet,

z dodatkiem obejmującym: Wzory ubiorów i robót, kroje oraz

Gospodarstwo miejskie i wiejskie,

wychodzi w każdy Czwartek.

W „Bluszczu” drukują się obecnie powieści:

JUSTKA

przez

J. I. Kraszewskiego.

SIEROCA DOLA

przez Autorkę Powieści
p. t. „SILNY DUCH.”

PRENUMERATA WYNOŚI:

W WARSZAWIE:

Miesięcznie 60 kopiejek.

Kwartalnie rs. 1 kop. 80.

POCZTĄ:

Kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Półrocznie rs. 5

Rocznie rs. 10

602r

Adres: **MICHAŁ GLÜCKSBURG**, Wydawca „Bluszcza.”
ulica Królewska Nr 5.

Adres: Redakcja „Biesiady Literackiej” w Warszawie, Chmielna Nr 20.

Numer okazowy przesyła się na żądanie bezpłatnie.

BIESIADA LITERACKA

ilustracja warszawska, w formacie zwiększonym bez podwyższenia ceny.

Wydawnictwo przy współudziale pierwszorzędných sił literackich i artystycznych. Dodatek zawiera wyłącznie powieści historyczne. Prenumeratorowie „Biesiady z Dodatkiem” otrzymują corocznie bezpłatnie portrety olejne naszych znakomitości; dotychczas otrzymali portrety: Mickiewicza, Sobieskiego i ks. Skargi. Premjum nadzwyczajne, Zbiór powieści A. Wilczyńskiego, autora „Kłopotów Starego Komendanta,” po cenie o połowę niższej jak dla nieprenumeratorów Biesiady.

Cena prenumeracyjna w Warszawie: rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 k. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 25; w Cesarstwie i na prowincji: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50. — Za dodatek książkowy z powieściami historycznymi dopłaca się w Warszawie: rocznie rs. 1 k. 50, na prowincji rs. 2.

Za powieści A. Wilczyńskiego tomów 12 w Warszawie rs. 7 kop. 20; z przesyłką poczt. rs. 8 k. 40; zatem pojedynczy w Warszawie k. 60 z przesyłką pocztą k. 70. Portrety wyżej wymienione nabywać można po rs. 1 kop. 50. Za porto i opakowanie jednego lub kilku portretów razem kop. 50.

615

Redaktor i Wydawca **Władysław Maleszewski**,

NAJTAŃSZE ZBIOROWE WYDAWNICTWO POWIEŚCI

ALBERTA WILCZYŃSKIEGO,

autora „Kłopotów Starego Komendanta.”

Tom I-szy „Kłopotów Starego Komendanta,” z portretem autora, wyszedł już z druku i jest do nabycia w Redakcjach pism: „Biesiady Literackiej” i „Tygodnika Mód i Powieści,” oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

CENA PRENUMERACYJNA

588r

Dla prenumeratorów „Biesiady Literackiej” i „Tygodnika Mód i Powieści”

w Warszawie: za tom kop. 60; za 12 tomów rs. 7 kop. 20.

W Cesarstwie i na prowincji z przesyłką za tom kop. 70; za 12 tomów rs. 8 kop. 40.

Dla nieprenumeratorów „Biesiady Literackiej” i „Tygodnika Mód i Powieści”

w Warszawie: za tom rs. 1 kop. 20; za 12 tomów rs. 14 kop. 40.

W Cesarstwie i na prowincji z przesyłką za tom rs. 1 k. 30; za 12 tomów rs. 15 k. 60.

Wykwintna oprawa do każdego tomu, kto jej sobie życzyć będzie, wynosi kop. 45.

ADRES: ulica Chmielna Nr 20, w Warszawie.

588r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na 6-letnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Lipca 1885 r., do dnia 1 (13) Lipca 1891 r., domu miejskiego Nr 549b przy ul. Nalewki w Warszawie, od sumy rs. 4407 kop. 93 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o taką dzierżawę złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 1000 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na sześć lat, licząc od dnia 1 (13) Lipca 1885 r., do d. 1 (13) Lipca 1891 r., dom miejski pod Nr 549b, przy ulicy Nalewki w Warszawie, za sumę rs. ... kop. ... rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium rs. 1000 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ...

wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

394r

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach, dziełko p.

O GODNOŚCI i obowiązkach kapłańskich.

przez

S. Alfonsa de Liguori,

WARSZAWA 1885.

Cena Rs. 1 kop. 20.

Skład główny w Warszawie u Cebethnera i Wolffa, w Wilnie u J. Zawadzkiego. 617r

Teatr VICTORIA

w m. Łodzi,

w którym obecnie daje przedstawienia trupa p. Texla, jest do wynajęcia od d. 1 Kwietnia r. b. Wiadomość w Warszawie u właściciela domu, przy ulicy Elektoalnej Nr 9, a w Łodzi u p. Dietricha, fotografa, ulica Piotrkowska Nr 501. 762

Do zarządu dóbr, składających się z 4 ch folwarków, gorzelnii, młyna parowego i eksploatacji leśnej, poszukuje się

zdolnego Administratora

z dobrymi świadectwami. — Wymaganą jest znajomość języków polskiego i niemieckiego. — Oferty składać można w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman & Frencler, Senatorska 18, pod lit. E. L. Nr 41.

Najtańsze **REURY**

zlewowe, żelazne lane, gliniane, glazurowane i żelazne kute patentowe; krany, wentyle, szluzy, miski emaljowane, platy ściennie, surowe i emaljowane; postumenty żelazne pompowe i wodociągowe, klozety etc.

53 Nowy-Świat 53,

„WISŁA”

J. CHADZYŃSKI i K. SASKI.

Fabryka Hydrauliczna.

634

!Na dogodnych warunkach!

Do sprzedania DOM piętrowy, murowany, z balkonem, sklepami, stałe zamieszkały, z placem oparkanym na zaprowadzenie ogrodu, przy tem stajnia z wozownią i t. p. zabudowania gospodarskie. Dom ten w spacerowym punkcie przy szosie Mokotowskiej. Bardzo odpowiedni na urządzenie fabryki, lub restauracji, szczególnie w tem miejscu pożądaney. — Hypoteka stała w Warszawie. — Wiadomość: Hotel Brülowski, w magazynie ubiorów męskich Romualda Krasuskiego. 509R

Stangret

z b. dobrą rekomendacją, potrzebny do majątku pod Warszawą, od 1 Lipca lub zaraz. Zgłaszać się osobiście lub listownie (załączyć kopie świadectw) do kantoru łazienek w Hotelu Europejskim w Warszawie. 725

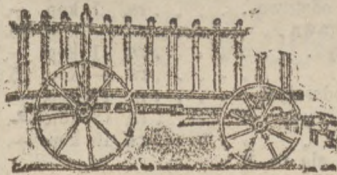
FOTOGRAFJA ARTYSTYCZNA

„KONRAD”

Nr 8 Erywańska

(Plac Zielony) Nr 8.

Wykonują w zakładzie i po za obrębem takowego wszelkie roboty w zakresie sztuki fotograficznej wchodzące. Wszystkie zdjęcia sposobem momentalnym (instantané). Obok **CEN DOTYCHCZASOWYCH** wprowadzone zostały dla osób fotografujących się w **JEDNEJ POZIE DO WYBORU** następujące: a) za tuzin biletów rs. 4. b) za tuzin gabinetowych rs. 10. Dla zakładów naukowych i osób duchownych ceny niższe: a) za tuzin biletów w 2-ch pozach rs. 4, w jednej pozie rs. 3. b) za tuzin gabinetowych w 2-ch pozach rs. 10, w jednej pozie rs. 6. 530R



Do Składu
Szydłowieckiej
Fabryki



Bryczek i Wozów,

w Warszawie, Aleja Jerozolimska Nr 21.

Nadeszły rozmaitej wielkości **Bryczki** z nowej konstrukcji wewnętrzniemi resorami, dęgami, skretne, lekkie, nadto **Wozy wiejskie, miejskie** ulepszone i platformy. 589R

Ważne dla Pań Gospodyń.

Jako reprezentant jednego chrześcijańskiego Składu, mam zaszczyt zwrócić uwagę, z powodu nadechodzących Świąt Wielkiej Nocy na nasze nie fałszowane posiadające wielką siłę fermentacyjną, a dotychczas nieporównane

DROŻDŻE

prasowane, Wiedeńskie

AD. IG. MAUTNERA i SYNA,

z ST.-MARX, Wiedeń.

Drożdże te używane są w najznakniejszych Piekarniach tak miejscowych, jak i w większych miastach prowincjonalnych, a to od lat 20 ku zupełnemu zadowoleniu. Codziennie świeże sprowadzają się z Wiednia, aż do Wielkiej Niedzieli.

SKŁAD GŁÓWNY

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr 81, 1-sze piętro, wprost kościoła po-bernardyńskiego, dawniej na rogu Miodowej i Senatorskiej.

Jan Uhlik, Reprezentant.

Filje na Prowincji:

Czarnecki w **Mławie**.
Kleid w **Kaliszu**.
Menzel w **Włocławku**.

Liwrant w **Siedlcach**.
Nowicki w **Lublinie**.
Pinkus w **Kutnie**.

Pisocki w **Brześciu Lit.**
Rosner w **Białej**.
Woźniaki w **Radomiu**.

Piękność i świeżość cery!
 Cesar.-Król. uprzywilejowana, 163R
Eau de Lys de Lohse
 okazała się jedyną skuteczną i prawdziwą w rzędzie preparatów upiększających
 cerę, niszczy na twarzy żółte plamy, czerwone piegna itp. i **niezawodnie** usuwa
 zanieczyszczenie skóry, nadając cerze zadziwiająco delikatną, młodociano różową
 świeżość.—**Flakon oryginalny rs. 1.50 i rs. 3.**

Mydło z mleka liliowego Lohse'go
 dzięki swej czystości, niezaprzeczenie najłagodniejsze ze wszystkich mydeł toale-
 towych, czyni i zachowuje skórę gładką i miękką, sztuka **kóp. 65**, perfumowa-
 na **AUX ROSES DE TURQUIE, rs. 1 kop. 50.**

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin,
 Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca J. C. M. Następczyni Tronu
 Niemieckiego i Pruskiego. — Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Eau de Lys de Lohse

Mydło z mleka liliowego Lohse'go

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.

DYWANY
CHODNIKI

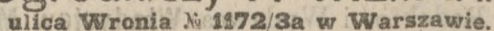
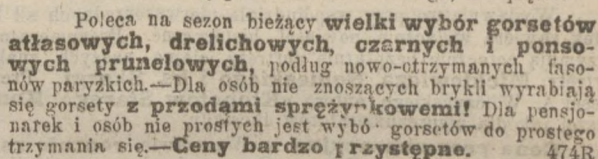
krajowe, angielskie, wschodnie, sprzedaje po
cenach b. niskich,
Sala Licytacyjna Prywatna,
Miodowa № 10. 616r

620R **ulica Wierzbowa, obok bramy Teatru Rozmaitości.**

Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.

ulica Nowy-Swiat Nr 42, w Warszawie. 611R

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.



Oprócz powyżej wymienionych posiadam również znaczny wybór drzew owocowych, 2 i 3 letnich. — Jako też piękną kolekcję drzew i krzewów ozdobnych i owocowych, jako to: Agrestów, Porzeczek, Malin, po cenach niezwykle niskich. — Obstalunki przyjmuję na miejscu, a także w sklepach ogrodniczych: 1) A. Michalskiego, przy ul. Marszałkowskiej róg Świętokrzyskiej; 2) Antoniego Babickiego, Królewska № 1.

F. Wilman i Syn.

rozłożonego przy stacji Głuszkowskiej na ———— i Wiskro-Kijowskiej.

J. SIUDECKIEGO.

wykonywają się możliwie szybko i wykwinie. 618R

Towarzystwa Udziałowego KASSA ZALICZEŃ (LOMBARD), przy Sali Licytacyjnej Prywatnej MIODOWA № 10.

Podaje do wiadomości, że od zaliczeń udzielanych na przedmioty złote, srebrne i kosztowności w sumie większej 100 rubli, obniżona została stopa procentowa i pobiera: opłatę za przechowanie i assekurację $\frac{3}{4}\%$ i procentu od zaliczenia $\frac{3}{4}\%$ czyli razem $1\frac{1}{2}\%$ miesięcznie, bez żadnych innych dopłat. — Biorący zaliczenia przedtem, jeżeli życzą korzystać z obniżenia powyższego, zachęca dowody dawne zamieniać na nowe. 546r

W Listopadzie r. z., przy ulicy Brackiej pod Nr 17, w domu własnym, otworzyłem

FILJĘ Głównego Składu Zapalek

W WARSZAWIE,

istniejącego przy ulicy Senatorskiej Nr 25.

W obu tych składach znajdują się zapalki z najznacznich fabryk krajowych i zagranicznych. Z kilku największych renomowanych fabryk posiadam wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie. Zakupy robię wielkimi partjami za gotówkę, sprzedawać też najtaniej jestem w możności.

Teodor Kozłowski.

Senatorska Nr 25,
Telefon Nr 128

Bracka Nr 17.
Telefon Nr 253.
643

Najnowsze doskonale krajowe Zapalki „MAGENTA”

Tuzin pudełek 10-cio groszowych salonowych, 45 kop.

Pudełko duże wieńskie (przeszło 3,000 zapalek „salonowych”), 30 kop.

Dość doskonale a tanie!

Główny skład hurtowy i detaliczny, u

S. GLIŃSKIEGO,

67. Nowy-Świat 67.

572r

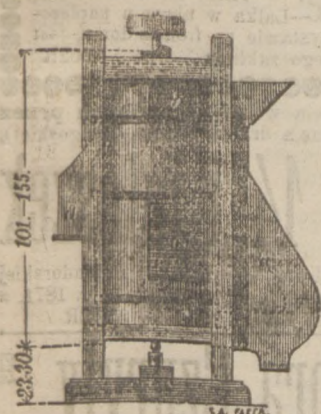
Płótna bielone na trawie (nie chlorem).
Bieliznę stołową holenderską
Bieliznę gotową męską i damską.
Firanki etc., etc.

w wielkim wyborze, po cenach najniższych, ściśle stałych, poleca

A. W. Wilczewski,

ulica Nowy-Świat Nr 55.

559R



Fabryka Maszyn, Młynów oraz Odlewnia Żelaza i Metali KAROL BREDSCHNEIDER i Spółka, w ZGIERZU, gub. Piotrkowskiej,

POLECA

Urządzenie nowych i przerobienie starych Młynów Parowych i Wodnych. Ustawienie Turbin przy każdej ilości i w każdym spadku wody. — Walce, jakoteż wszelkie inne w zakres Młynarstwa wchodzące Maszyny.
Cenniki gratis i franco.

Generalną reprezentację na Królestwo Polskie powierzyliśmy p. J. Zarzyckiemu, Inżynierowi w Warszawie, róg ulic Marszałkowskiej i Jerozolimskiej № 23B. 567R

ELEOPAT.

Szwedzki Balsam, dla wstrzymania od wypadania włosów, ich porostu i zniszczenia łupieżu. Wynalazek ten jest własnością Sztokholmskiego chemicznego laboratorium, powołanie z jakim on był przyjęty w Szwecji, zachęciło naśladowców w Rosji i innych krajach, do przywłaszczania sobie prawo korzystania z cudzej własności. Dla odróżnienia tej falsyfikacji, Sztokholmskie Chemiczne Laboratorium prosi wymagać przy kupnie, ażeby na papierowym obwinieciu flaszki, była marka Chem. Sztok. Laboratorium. — Cena flaszki 1 rs. 50 kop., z przesyłką 2 rs. — W Warszawie główny skład jest powierzony kosmetycznym magazynom Do-
brzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Świat № 41. 598r

W FOLWARKU NOWOSIOŁKI,

poczta Białystok, 7 wiorst od Białego Stoku,

są do sprzedania drzewka owocowe doskonałych gatunków, szczepionych sposobem Jellinka, zatem na silne mrozy wytrwale, jedno i dwuletnie, mianowicie jabłonek 20,000, od 30 do 45 kop. za sztukę; czereśni 5,000 sztuk, od 39 do 45 kop. za sztukę; wiśni 3,000 sztuk, od 30 do 40 kop.; śliwek 2,000 sztuk, od 30 do 45 kop. za sztukę; maliny, za 100 sztuk rs. 4; porzeczki w dwóch odmianach od 15 do 20 kop. za sztukę, bez przesyłki z opakowaniem. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu u zarządzającego folwarkiem i w Warszawie u właścicieli Wandy Moes, przy ulicy Marszałkowskiej № 49, mieszkania № 12. 754

Zakład gimnastyki,

użytecznych zabaw i zajęć, podług metody Froebela, przyjmuje dzieci od 3 lat wieku, jako też obznajmia bony miejscowe z metodą poglądową. Danielewiczowska № 6. 751

Emilja Sierpińska.

Rs. 15,000,

summa powyższa potrzebna jest zaraz na 1-szy numer po Towarzystwie na dobra ziemskie w gubernji Siedleckiej. — Bliższa szczegóły: Niecała № 1, mieszkania 13, od 10 do 12 każdodziennia. 577R

Drzewka Owocowe

Przy zbliżającej się wiosennej porze Zakład Ogrodniczy Fryderyka Bardet, przy ulicy Senatorskiej № 472, w pałacu JW. Hrabiego Ordynata Zamoyskiego, poleca Szanownej Publiczności, a to po bardzo przystępnych cenach, swoje wielkie zapasy drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, drzew iglastych, roślin doniczkowych i fiane szparagowych i truskawkowych.

Bukiety i Guirlandy i t. p. inne ozdoby ze świeżych kwiatów sprzedają i wyrabiają się na obstalunki w tymże Zakładzie w bardzo krótkim czasie.

Cenniki nasion, drzew owocowych i ozdobnych, i roślin treibhausowych, wysyłają się bezpłatnie osobom życzącym mieć takowe.

Niniejszem zawiadamiam się Szanowną Publiczność, że został nowo-otworzony

Skład Wódek, Spirytusów i Araku, POD FIRMĄ K. SCHNAIDER,

Krakowskie-Przedmieście, dawniej Stara Poczta. — Również sprzedaż Piwa i Portera z najcenniejszych Browarów. 716

Budynek Fabryczny

z obszernym placem, mieszkaniami, szopami w miejscu fabrycznym, blisko śródka miasta, od 1 Lipca do wynajęcia lub nabycia na własność. Wiadomość w kantorze p. B. Werner, Królewska № 6. 521

Dom murowany

z ogrodem owocowym i pastwiskiem w Raczkach pod Ciechocinkiem, za rs. 80 rocznie, do wydzierżawienia od 23 Kwieśnia. na dłuższy czas lub na letnie mieszkanie. Tamże dwie CYTRY, jedna koncertowa, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Prostej № 4, mieszkania 2. 750

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej gub. Lubelskiej, pow. Zamojskim, we wsi Zwierzynie, jest do sprzedania

POSADZKA

po zwiniętej fabryce, 10150 taffi massiv i 3500 taffi fornierowanych, po cenach stałych, od których kupującym w znaczniejszej ilości pewien procent odstąpionym będzie. Zgłaszać się można listownie pod adresem. Zarząd dóbr Ordynacji w Zwierzynie, poczta tamże. 711

Kupuje
Drobie kamienie, zegarki (złote), złota i srebro od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. 9R
HENRYK JUWILER (Jubiler).
59 Nowy-Świat 59,
obok Świętokrzyskiej, w mieszkaniu № 15.

Do wynajęcia przy ul. Miodowej № 11,

Dom z ogrodem,

na Zakład Restauracyjny, Skład Maszyn lub t. p. 564R

Pani Wanda Siwińska

przeniosłszy swoją fabrykę kwiatów sztucznych z PARYŻA do Warszawy, wyrabia wszelkiego rodzaju kwiaty w najlepszym gatunku: garnitury, żardinierki i bukiety do kapeluszy na sezon letni. — Wspólna № 32. 639

Skład hurtowy i detaliczny

Wyżymaczek i Magli Domowych

Ignacego Gantzwohl,

otrzymał wielki transport wyżymaczek z walcami czysto gumowymi, uznanych przez panie gospodynie za najlepsze. — Ceny bardzo przystępne. — Wszelką reperację uskutecznia się w przeciągu 24 godzin.

№ Telefonu 491. 758

ul. Przejazd Nr 11.

BEZPŁATNA

porada ambulatoryjna

DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,

w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Soboty od godz. 11 do 12½.

Prof. Dr Eftremowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do 1½ codziennie. 224R

LOMBARD PRYWATNY

Nowy-Świat Nr 41,

udziela gotówkę na zastaw kosztowności, srebra, złota, garderobę, materje i inne wartościowe przedmioty, codziennie od godz. 10 z rana.

Procent na zastaw kosztowności niżony. 326r

Letnie Mieszkania.

Ogród owocowo-warzywny.

W Willi Sielce № 4, na drodze Belwederskiej, w bok Marcelina, wiorsta za Warszawą, są do wynajęcia za przystępną cenę letnie mieszkania, po 4, 2, 1 pokoje, z kuchnią, werandą i ogródkiem. — Tamże ogród warzywny i owocowy. — Wiadomość: Długa № 6, Dom Zdrowia Dra Oltuszewskiego, do godziny 12-tej w południe. 729

ACETERYN

najskuteczniejszy środek do wyniszczenia na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym kop. 60, dubeltowym rs. 1.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składzie

papierni

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materiałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 471R

Wędliny Krakowskie!

Cheć zapoznać publiczność tutejszą ze słynnymi Krakowskimi Wyrzobami Massarskimi Wędlin, dotąd w Warszawie nie znanymi, zaangażowaliśmy na czas przedświąteczny z Krakowa

Specjalistę Massarza

p. Ellenda i zawiadamiamy, że sprzedaż odbywać się będzie w naszym sklepie № 4 Miodowa, zapraszając Sz. naszych Klientów do zwiedzenia w tymże czasie Wystawy i ocenienia tych tyle wstawionych Krakowskich Wyrzobów Wędlin.

**Dom Rolniczo-Handlowy
W. Chmielewskiego i Sp.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, zawiadamiam Sz. Publiczność Warszawską, iż wyrabiam następujące gatunki Wędlin, a mianowicie: **Kiełbasy Krakowskie** grubo i cienko krajane, **Szynki** wędzone i owędzane do gotowania, **Szynki** Krakowskie, Prąskie bez kości Westalskie, **Ruladę** z główki i faszerowaną, **Poledwice** wędzone i owędzane do gotowania, **Słoninę** Dębszczyńską paprykowaną, **Kiszki**, **Salcesony** etc. etc. znane za granicą ze swej dobroci i takowe osobicie sprzedawać będę pod № 4 ul. Miodowa. — Ceny umiarkowane. Pragnę posiadać na Święta **Wędliny Krakowskie**, raczą wezwane przesyłać swe obstarunki, gdyż późniejszych wykonać nie będę w możności. — **Leopold Ellend.** 790

W interesie Kolegów!

Ktoby miał zamiar korzystać z kursów **gorzelniczych** zagranicznych, niech uda się do mnie, a bezinteresownie udzieli mu potrzebnych informacji, gdyż byłem sam świadkiem jak wielu z moich kolegów przyjeżdżający na kursa bez przygotowania na wykładane przedmioty, o wiele więcej skorzystali, gdyby poprzednio byli na to przysposobieni. — Blizszych informacji udzieli w Chelmie Lubelskim Kolański. 784

Nowo-otworzony

Magazyn Ubiorów Męzkich Józefa Domagalskiego,

Senatorska № 20, dla oszczędności na II-m piętrze od frontu, mieszkania № 5, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

Polecam się Szanownym Panom, a jako początkujący, wykonuję roboty elegancko i sumiennie, krój bardzo kształtny a ceny przystępne. — Przyjmuję obstarunki z własnych jako też i z powierzonych materiałów. — Wykończenie szybkie i staranne. 785

Marszałkowska 67.

Skład Płótna i Bielizny stołowej
Z FABRYKI

ŻYRARDOW

poleca:

1/2 tuz. męzk. mankiet. webow. rs. 2.40.
1/2 " I-ma " rs. 3.—
1/2 " kołnier. stojących " rs. 1.50.
1/2 " kołnier. wykład. " rs. 1.80.
1/2 " kołnier. modnych " rs. 1.80.

Marszałkowska 67.

R. CZARNECKI i S-ka.

Przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w m. Częstochowie, w Królestwie Polskim, na granicy Prus, jest do sprzedania

FABRYKA

z motorem parowym,

o sile 20 koni, z transmisją, budynkiem 40 metrów długim, oraz dwu-morgowym placem. — Położenie nad rzeką Wartą, wygodne, tak, że każdy rodzaj fabrykacji da się w niej zastosować.

Blizszą wiadomość udzieli **J. Fuchs, w Częstochowie.** 622R

Jest do odstąpienia długoletnia 621R

DZIERŻAWA

folwarku 400 morg mającego, położonego w blizkości kolei, na przystępnych warunkach. Wiadomość w Warszawie: ulica Ogrodowa № 17, miesz. 7, między 3 a 5 po południu.

Do sprzedania na stacji centralnej
Bzin, drogi żel. Dąbrowieckiej

TARTAK z maszyną parową,

o sile 16-tu koni, gatem najnowszego systemu, oraz budynek drewniany dla tegoż tartaku, z wszelkimi wymaganiami, jilą cyrkularną, wraz z zabudowaniem obszernym, mieszczącym dotychczas warsztaty stolarskie, mogącem być przerobionem na dom mieszkalny, niemniej z innem zabudowaniem mieszczącym piekarnię, sklep, oraz grunta na przestrzeni 3-eh morgów. Wszystkie te budynki i urządzenia, mogą być zamienione na inną fabrykę. Wiadomość o warunkach sprzedaży w **kantorze Stanisława Józefa Lawendel, Nowo-Zielna № 35.** 619R

OSOBA młoda

inteligentna, poszukuje miejsca do towarzysstwa, u pojedynczej osoby. Wiadomość. kiosk róg Marszałkowskiej i Hożej. 786

POKARM DLA DZIECI

Dla wzmocnienia dzieci i osób słabych na **piersi, żółtek, bezkrwistych** lub mających bladaczkę, najlepszym i najprzejmniejszym śniadaniem jest **RACA-HOUT des Arabes (Rakatu Arabskie)**, pokarm pożywny i wzmacniający, przygotowany przez **Delangreniera w Paryżu.** Wystrzegać się podróbien. Składy we wszystkich Aptekach Rosyji.

Ogłoszenie.

Zarządzający Pocztą w gubernji Warszawskiej, ma honor podać do powszechnej wiadomości, że niezależnie od kursujących obecnie po trasie z Warszawy do Grójca powozów pasażerskich, wysłanych z Warszawy do Grójca i odwrotnie o godzinie 1-oj minut 30 po południu, z dniem 13 Marca, dla wygody publiczności, wysłane będą dodatkowo każdodziennie raz jeden, omnibusy pocztowo-pasażerskie, w zamian obecnie wyprawianych poczt na bryczkach odkrytych. — Rzeczone omnibusy będą odchodziły: z Warszawy do Grójca o godzinie 10-tej wieczorem, a z Grójca do Warszawy o godzinie 1-szej minut 40 po północy, to jest w czasie przeznaczonym do ekspedjowania poczt. 599R



Ogierek

ciemno-szpakowaty, bez żadnych wad, lat 4, wzrostu dużego, jest na sprzedaż, za rs. 400. Nowy-Swiat 57, stangret Kamiński pokaze.



4 Konie:

para młodych i para starszych roboczych, do sprzedania. Wiadomość Złota 42, w składzie.

„Eau de Lys.”

Znakomitą tę wodę, otrzymuje się z kwiatu białej wodnej lilji, przeto zawiera w sobie wszystkie pomyślnie pierwiastki sprzyjające udelikatnieniu skóry. Działalność tej cudownej wody polega na tem, że przywraca skórze piękny i naturalny kolor, odświeżając ją ubiela, usuwa żółte plamy i ostrydy z twarzy i całego ciała. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2. Skład w magazynach Dobrzańskiego Krakowskie-Przedmieście № 7 i Nowy-Swiat № 41. 479R

MLEKO

od 40 krów do wydzierżawienia na **garnce** z dniem 1-m Kwietnia, odstawa dwa razy dziennie do Warszawy. — Wiadomość: ulica Długa № 57, w składzie Sowińskiego i Szulca. 742

DOMEK

w środku miasta, otoczony dużym ogrodem, złożony z kilkunastu pokoiów, z urządzeniem gazowym i wodociągami, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., za cenę umiarkowaną. Reflektanci raczą składać adresy w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. **K. S.** 446R

Karpińskiego Apteka

Elektoralna № 35. — WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

OGIER kary,

5 lat, wierchowiec, spokojny, pięknych kształtów, pochodzący z ruskiej stadniny, z atestatem; do sprzedania. Koszary Jerolimskie, 4 baterja, u berejtera Artucho-wicza.

Para KONI powozowych potrzebna. Szkolna № 5, stróż wskaże. 706

Bardzo Tanio!

sprzedają się najmodniejsze gotowe

Ubioru męskie u Wilhelma Kocha,

przy ulicy Długiej № 32, I-e piętro, wprost Hotelu Niemieckiego.

Obstarunki przyjmują się i wykonywają dokładnie i pospiesznie. 554

Fabryka Octu Winnego i Estragonowego,

sprzedaż na garnce, kwarty i butelki. Nowy-Swiat № 25, w podwórzu na parterze. 617

Do wynajęcia na Cukiernię lub Mleczarnię Ogród,

przy rogu Alei Ujazdowskiej i ul. Instytutowej. — Wiadomość w biurze właściciela przy ul. Miodowej № 11. 563R

STOKFISZ

po radziwiłłowsku i kapucyńsku, wydaje codziennie przez cały post, Handel Win

A. Roesler i S-ka,

przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku Polskiego, oraz polecamy

Ostrygi Holsztyńskie,

Tuzin rs. 2, codziennie świeże. 543

!!! PP. Gospodynie !!!

Sprzedażem transport zupełnie świeżego, dobrego **Masła**, sprzedaje po 35 kop. funt, kto kupuje 10 i więcej funtów odstępuje rabat. — Ulica Obozna № 6. — **M. TUREK.** 781

Ważne dla PP. Właścicieli sklepów mydlarskich.

Nowo-otworzywszy fabrykę mydła w południowej Rosyji, mam w wielkiej ilości do zbytu pomienionego produktu w kilku gatunkach, po cenach w Warszawie **niepraktykowanie niskich.** — Przytem poszukuje się **Agentów** na prowincję na dogodnych warunkach, a także uzdolnionego **Mydlarza.** — Wiadomość: Hotel Paryżki № 35.

Do wydzierżawienia zaraz

Ogród owocowy

i warzywny

na Szmulowiznie, przy szosie. — Wiadomość o warunkach u właścicieli w Warszawie, plac Zamkowy № 193 nowy, w składzie oleju i nafty. 769

Pilki!!!

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna u

F. Wierzbickiego i S-ki,

róg Wierzbowej i Trębackiej, i w Filji Nowy-Swiat, róg ulicy Wareckiej. 486R

Ceny niższe.

Ceny niższe.

Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro. otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych crème i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże kolorach.

Krawaty, fanszony.

Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych,

Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.

Zarzutki na meble.

Koronki do sukien, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Pod Warszawą

Folwarki, Kolonie, Osady i Domki oddzielne, w miasteczku, kupić można; adres dla listów: Walery Postawka, w Nowo-M.ńsku. 376R



Faetony, Amerykany, Wolanty, Bryczki, Kocze z fordeklami, to wszystko na jeźdźnego i parę keni. — Ulica Śliska № 13. 707

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 4

Zalewski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — (Ceny niskie ale stałe).

AGRONOM

hodowca inwentarzy, mający chlubne świadectwa i rekomendacje z znanych w kraju gospodarstw, poszukuje posady zarządzającego do większych dóbr od 1 Lipca r. b. Wiadomość: Nowy-Swiat, w Składzie maszyn Zygmunt Ostrowskiego. 503R

Maison Phénix

Zakład form papierowych
paryżskich,

pierwszy, jedyny, posiadający doskonałe fasony ubrań dla dam i dzieci, zaopatrzony jest w takowe świeże na nadchodzący sezon, z czem się poleca Szanownej Publiczności. — Suknie i Okrycia z materiału, krają się i odpasowują do figury. — Ulica Niecała № 12, miesz. 16. — Lalka w ubrańu papierowym w wystawie na froncie domu, jest znakiem tego zakładu. 502R

Jest do nabycia w **Miroslawicach przez Pniewo** (stacja dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej),

Krów 14 i jałoszek

z obory zarodowej, czystej krwi Holenderskiej odznaczonej medalami: srebrnym w r. 1871, a złotym w roku 1874. 592R

Dobra Czuryły

odległe od m. gub. Siedlec wiorst 10, w dobrej glebie, rozleg. włók 25, w czem lasu materiałowego włók 7, są do sprzedania, wraz z inwentarzem żywym i martwym. Wiadom. bliższa u właścicieli w Siedleach W. Egierszdzor

Folwark Niemirówek A,

położony w powiecie Tomaszowskim, gub. Lubelskiej, odległy od miast powiatowych Zamościa wiorst 21, Tomaszowa wiorst 10 od szosy wiorst 4, a od st. Rejowiec D. 2 Nadwiślańskiej wiorst 70, jest do sprzedania na warunkach korzystnych dla nabywcy. — Blizszą wiadomość na miejscu u dzierżawcy i u właścicieli Głogowskiej w m. Radomia.

Fabryka WYROBÓW Srebrnych i Platerowanych JÓZEFA FRAGET w Warszawie,

ma honor podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że z dniem 1 Kwietnia r. b., otwartym będzie w mieście KALISZU **Skład Komisowy WYROBÓW Platerowanych**, w którym wyłącznie wyroby tejże fabryki, po cenach fabrycznych sprzedawanymi będą, — i że sprzedaż tychże wyrobów powierzona została p. **M. LANDAU** w Kaliszu. 719



FABRYKA wyrobów pończosznich Gustawa Haehle,

połączone na sezon wiosenny, wielki wybór **Kaftanów i Kaletonów** higienicznych, **Ponczoch** i **Skarpetek** itp. dla osób dorosłych i dzieci.

Ogromne zapotrzebowania **Staników trykotowych**, (Jersey Tailen), oraz znaczna podwyżka cła od tego artykułu, zachęciły mnie do rozpoczęcia na miejscu fabrykacji tychże staników, które co do gatunku i ceny, czynią wszelką konkurencję niemożliwą.

Wielki zapas **Gorsetów paryskich**, od rs. 3 do 8 za sztukę, turniur itp. 580R

Świętokrzyska 11. **GUSTAW HAEHLE** Świętokrzyska 11.

Pierwsza Warszawska PAROWA FABRYKA MUSZTARDY ARTHUR & Comp. ulica Leszno Nr 4, wprost Rymarskiej,

poleca wyborową stołową **Musztardę**, różnych smaków, wyrównywaną w dobroci zagranicznej; a więcej niż **o połowę tańszą**; sprzedaje się na słoiki, jako też na wagę lub miarę. — Cenniki na żądanie przesyłamy franco. 519R

WYROBY PLATEROWANE J. FRAGET PO CENACH fabrycznych, MARSZAŁKOWSKA 54.

Nauka i wychowanie.

Skład nauki kroju, pod firmą Charlotte Durand, ulica Chmielna № 4, mieszk. № 6. Będąc upoważnioną przez właściwy urząd, zawiadamiam osoby interesowane, że udzielam lekcje kroju sukien damskich i bielizny, metodą najlepszą i tak łatwą, że każda uczennica po upływie tygodnia będzie mogła skrajać suknię. Kurs nauki rs. 12. Uczennice odznaczają się zdolnościami mogą otrzymać patent przez urząd starszych krawców poświadczony. Tamże wielki wybór fasoników gotowych, również przyjmują się obstalunki podług miary. 4009

Potrzebna jest do 9-letniego chłopczyka, francuska z niemieckim językiem. Ulica Wesoła № 2, mieszk. 8. 4315

Nauczyciel Niemiec, posiadający języki: francuski, łaciński i grecki, szuka miejsca. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego, pod lit. F. H. L. 4508

Podowita angielska, z patentem, udziela lekcje języka angielskiego u siebie i na miejscu, oraz na pensjach. Krucza № 10, mieszkania 8. 4327

Osoba w średnim wieku, wykształcona, poszukuje miejsca zaraz, do towarzystwa osoby chorej, jako lektorka w różnych językach, do matkowania dorosłym panienkom, lub do opieki nad młodszymi dziećmi, z zarządzeniem domu. Nowogrodzka 15, mieszk. 14, od godz. 2 do 5-tej. 589

Potrzebny jest nauczyciel muzyki na gitarze, po cenie umiarkowanej. Adres: Ul. Dzielna 17, stróż wskaże. Codziennie od 10—12. 4664

Nauczycielka muzyki udziela lekcji, na własnym fortepianie, po 25 kop. za godzinę. Leszno 53, mieszk. 15. 4664

Niemieckiego z konwersacją udzielam, za cenę przystępną. Podwal 12, m. 28. 4654

Posady i prace.

Panna potrzebna do krawieczyny, podług i do nauki. Chmielna № 64F, m. 1.

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do szycia słomy. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 37, w sklepie nieciarskim pod firmą „Elzbieta”. Tamże potrzebne są panienki podręczne i do nauki strojów. 4507

Potrzebny służący z dobrymi świadectwami, do składu pończoch Ludwika Kiedel, Senatorska № 22. 649

Panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy, potrzebna zaraz. Wiadomość w fabryce kwiatów. Trębacka № 5. 4472

Jeometra lub pomocnik, uzdolniony w czynnościach mierniczych, potrzebny zaraz. Wiadomość w kantorze Kurjera. 4586

Młoda wdowa, znająca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim, poszukuje miejsca do pojedynczej osoby, o warunkach dowiedzieć się można: Nowy-Swiat № 26, m. 6, od 4-tej do 6-tej. 4578

Znam krawieczynę, krój, poszukuje obojczyka panny, bony, lub na przychodnią do szycia. Widok № 1, stróż wskaże. 654

Panna kompletnie uzdolniona w robieniu staników, potrzebna jest do pracowni Marji Gałkowskiej, Świętokrzyska 35. 4612

Potrzebne są panny do sukien. Chmielna № 52, mieszkania 20. 4621

Panny podręczne i do staników, potrzebne są zaraz. Długa № 14. — Józefa Marcinkowska. 4598

Osoba starannie wychowana (lat 25), znająca się praktycznie na gospodarstwie wiejskim i miejskim, posiadająca świadectwa, poszukuje miejsca do zarządu domu na wsi, albo w Warszawie. Osoby interesowane raczą się zgłosić od 22 do 28 Marca, do szwajcara hotelu Dziekanka. 4534

Potrzebni są uczniowie od lat czternastu do fabryki ram złoconych K. Matulewicz. Leszno № 12. 650

Panna służąca zdalna, z chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na wyjazd w okolice Lublina. Wiadomość w kiosku, wprost Trębackiej. 4414

Rysownik poszukuje zajęcia u pp. budowniczych i jeometrów. Oferty proszę składać pod adresem „Rysownik”. 4348

Osoba umiająca krawieczynę i wszelkie szycie, praktyczna w gospodarstwie domowym, z rekomendacją, poszukuje miejsca. Nowogrodzka № 20, gdzie lecnica, m. № 2.

Do nauki potrzebne panny, podręczne i do nauki. Krucza 20, róg Żurawiej, stróż wskaże. 4649

Potrzebna jest panna, uzdolniona w krawieczynie do pracowni. Ulica Bracka № 8, mieszkania 18. 4636

Potrzebna jest zaraz panna, ładnie szycząca bieliznę. Oboźna № 3, m. 20. 4652

Potrzebne są panny podręczne i do spódnicy, do pracowni saki. Zabia № 7. 4650

Prządca dobr, posiadający chlubne świadectwa, obznajmiony wszechstronnie z gospodarstwem rolnem, poszukuje odpowiedniej posady od św. Jana r. b. Bliższa wiadomość w składzie materiałów piśmiennych p. Matejki, Długa 29, w Warszawie. 4632

Potrzebne są zaraz panny, kompletnie zdadne do spódnicy. Ul. Zielna № 34, m. 13, w podwórzu, na dole, wprost bramy. 4656

Gospodyni w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, potrzebna do restauracji. Miodowa № 2. 4659

Zdolna panna do robienia dziurek w bieliznie męskiej, znajdzie stałe zatrudnienie. Orla № 9, mieszkania 15. 636

Osoba pracująca lat kilka w pierwszorzędnym firmach poszukuje miejsca sklepowej, lub kasjerki. Leszno № 18, m. 9. 4339

Potrzebne panny zdadne do staników, spódnicy i pomocnice. Marszałkowska № 75, magazyn M-me Anna. 4479

Młody człowiek wykształcony prawnik, mogący złożyć kaucję, gotów jest przyjąć zajęcie w urzędzie miasta. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma, pod lit. A. Z.

Młody człowiek obeznany z czynnościami, kantorowymi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod № 1,000 w kantorze Kur. 3770

Młoda wdowa, inteligentna, posiadająca język niemiecki, poszukuje miejsca do osoby wiekowej, lub słabowitej do towarzystwa, pielęgnowania i obsługi, lub jako lektorka. Zgłoszenia w kantorze Kurjera pod lit. M.

Potrzebne maszynistki do koszul męskich, kompletnie zdadne i do robienia dziurek. — Ulica Nowy-Swiat № 12, mieszk. 10, Czarnewska. 4293

Kupno i sprzedaż.

Sery litewskie, dobre i tanie. Warecka 7, mieszkania 5, od godziny 10-ej do 2-ej.

„Wschód.” Skład dywanów oryginalnych w perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów orientalnych. Ceny niskie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany wschodnie, zachodnie, strzyżone, gładkie, serwet, chodniki, dery, koldry, „najlepiej kupić” w głównym składzie Piotra Gieżyńskiego, Marszałkowska 65 (w podwórzu). 604

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio; także kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Beteher, Marszałkowska 65. 448

Suknie, dolmany, okrycia, ubrania nowe i mało używane wyprzedają się. Sklep B. Korpaczewskiego, Nowy-Swiat 42. 634

Sprzedaje meble i sprzęty domowe, od 3 do 6-tej. Hoża 5, stróż wskaże. 4449

Umeblowanie z czterech pokojów, eleganckie, częściowo lub w całości, antyki od 150 rs., fortepian paryski Playela 700 rs., porcelana, portjery, dywany, obrazy starej szkoły i Rekrutacja Kotsisa, Żyrandol rs. 400. Tamże mieszkanie z trzech lub czterech pokojów zaraz. Warecka 5, m. 10, od 11-tej do 1-ej i od 5-tej do 7-mej. 4424

Koniak leczniczy

FIRMY **BARNETT & FILS** w Koniaku, poleca **SKŁAD WIN**

R. ORŁOWSKIEGO,

przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 43**, obok Hotelu Saskiego, sprzedaje w 1/1, 1/2, 1/4 i 1/8 butelkach. 764

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (9 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na wykonanie w roku 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 6-m oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 8.667.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceną kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 870 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszagi są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 6-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium rs. 870 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 550r

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) Kwietnia 1885 roku, o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Kancelarii tegoż Zarządu licytacja głośna bez przetargu, na dostawę do Warszawskiego Składu Aptecznego, niektórych pakunkowych i gospodarskich przedmiotów.

Do licytacji będą dopuszczeni tylko ci, którzy mają na to prawo.

Oprócz głośnej licytacji będą przyjmowane na imię Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora opieczetowane deklaracje z załączeniem wadium 20%, summy licytacyjnej to jest rs. 290, ze szczegółowym wykazem składanych pieniędzy, oraz świadectwo na prawo handlu.

Deklaracja i prośba, winny być napisane na stemplu z wycożajnym, ceny kop. 60, które razem z wadium będą przyjmowane tylko do godziny 11 z rana w dniu do licytacji przeznaczonym.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie od godziny 10 do 2 po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych. 562r

ISTNIEJĄCA od roku 1856

Parowa Fabryka MUSZTARDY A. SCHWEITZER, Królewska 19,

poleca Szan. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słoikach, oraz od garnca do kwatki, po cenach przystępnych. 556R

Do sprzedania meble bardzo mało znieszone, za rs. 45 i olejodruki. Nowy-Swiat 72, m. 3. 4462

Do sprzedania tania, kompletne urządzenie fabryki Ruz i Crepelissów, mało używane, z pierwszorzędnych fabryk pochodzące. Blizsza wiadomość u p. Fran. Sambarskiego, Miodowa 11. 616

Meble są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Leszno 55. 4321

Meble dwa garnitury nowe, piękne, kryte cenną materją, jeden orzechowy, drugi czarny rzeźbiony i szeslong, są do sprzedania w każdym czasie bardzo tania. Róg Mokotowskiej i Placu Św. Aleksandra 23, mieszkania 37. 4163

Szafy rozbierane, szafki kawalerskie, komody, wszystkie orzechowe, u stolarza. Twarda 15. 4332

Meble, szeslongi po rs. 26 skóra amerykańska kryta, grymsy z rozetami do firanek po rs. 1, stolik b. ładny stylowy pluszem obity, za połowę ceny kosztu i wiele innych mebli, po bardzo niskich cenach sprzedaje tapicer, ulica Orla 12. 4530

Meble do sprzedania: garnitur czarny, kryty aksamitem; dwie ozdobne biblioteki czarne, roboty dokładnej. Wiadomość: zakład stolarski F. Damięckiego, Świętokrzyska 15.

Er słodko-smietankowy, lunt kop. 30, po teca Chmielewski, Miodowa 4. 4465

Lacze rosta, ładna, faeton elegancji i chomonta angielskie do sprzedania. Obejrzeć można przy ulicy Wielkiej 13, stróż wskazuje. 4470

Meble garnitur, szeslong, stół jadalny, bardzo tania, tamże przyjmują się roboty tapicerskie. Aleje Jerozolimskie 13, u tapicera.

Do sprzedania palto i kaftanik z liońskiemu aksamitu, zupełnie nowe. Ul. Wspólna 15, mieszcz. 4, od 11 do 5-ej. 4496

Portepiany używane Małeckiego, Kralla, Hofera i pianina, Krakowskie-Przedmieście 32.—Tarnowski. 4548

Na rąk lustra sprzedaje fabryka zwierciadeł i ram Maurycego Silberberga Rymarska 6. 644

Mezbasz śledzianowskie, salami, poledwice, karkowiny, szynki, głowiznę litewską, poleca Chmielewski, Miodowa 4. 4058

Garnitur mebli, elegancie pokrycie, dwie szafy orzechowe, kredens, biblioteka, debowe, maszyna Singera, tania do sprzedania. Elektoralna 33, m. 19. 4203

W sklepie Nowy-Swiat 58. Z powodu zwinięcia, jeszcze tylko przez 15 dni zupełnie wyprzedaż różnych naczyń kuchennych i gospodarskich, oraz lodowni pokojowych i dla zakładów, fabryki I. Kuchty, niżej ceny kosztu. 4096

Meble do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony i różne inne meble bardzo tania. Ul. Chmielewska 8, wprost kapieli „Dyana“ mieszkania 7. 4416

Portepian sprzedaje, wynajmuje za rs. 3, Hoża 5, m. 45. 4145

Do sprzedania szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, otomany tureckie, szeslongi, stoliki do kart, garnitury nowe i używane. Nowy-Swiat 60, w magazynie mebli. 4172

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Julian Berg, ul. Mazowiecka 14. 2897

Portepian nowego fasonu za rs. 130 Żurawia 27, m. 11. 4450

Portepian pół siódmej oktawy, czarny, tania sprzedaje Makow, Solna 8. 4079

Portepian nowego fasonu, świeżo wyrestaurowany, jest do sprzedania za przystępną cenę, przyjmuje się również reperacje fortepianów. Ulica Drewniana 3. 4426

Mez Dachs, czystej rassy do sprzedania. Miodowa 10, m. 21. 4292

Wyprzedaż mebli niżej kosztu. Garnitury orzechowe czarne, kredensy, szafy, szafki do bielizny, łóżka, biurka, biblioteki, krzesła debowe. Ulica Hoża 15. 3764

Stado Sokółwieckie ma do sprzedania 6-u węgierów czystej krwi arabskiej i 4 klacze. Sokółwka, gub. Podolska, stacja Krzyżopol. Zarząd dóbr udziela szczegółów na żądanie pismienne. 4403

Agier szpak, lat 5, bardzo piękny, oraz opowozik i uprząż angielska, wszystko mało używane do sprzedania. Wiadomość w Rostu róg Długiej i Wąskiej. 4489

Meble stylowe, czarne, materac przynajmniej, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 4532

Meble. Garnitur łam kryty rs. 100; w aksamit rs. 180; piękny salony garnitur czarny w jedwabną materję rs. 200; szeslong w skórę rs. 27; oraz wiele innych mebli. Ceny bardzo niskie, żeby ludziom dać znać. Świętokrzyska 20, wejście przez sklep.—Brenert. 4541

Czapki mezzkie, sukienne, w rozmaitych formach: wojskowe, nezniojskie do wszystkich szkół i liberyjne, wykonane we własnym warsztacie, najkorzystniej kupować u Truchlińskiego, Marszałkowska 65. 626

Meble do sprzedania bardzo tania. garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, debowe i inne różne meble z kilku pokoiów, oraz firanki, na ulicy Chmielewskiej w pałacu 26, m. 9, czwartki dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskazuje. 4555

Meble z pięciu pokoiów do sprzedania: garnitur czarny, atlasem kryty, konsolki, lustra, stoliki okrągłe, ozdobne, krzesła fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania—biurko mezzkie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umeblowanie debowe, portjer, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tania do sprzedania. Bracka 12, stróż wskazuje. 4510

Meble do sprzedania z 5-u pokoiów, bardzo tania. Sienna 4, stróż wskazuje. 4448

Szafy orzechowe do sukien, rozbierane, bardzo ozdobne i kredensy debowe. Ogrodowa 6, mieszcz. 31, przy Solnej, stróż wskazuje. 4412

Do sprzedania szeslongi cetry, po doskonałych psach. Wiadomość: Krucza 8, u stróża. 4445

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, debowe, oraz inne meble z kilku pokoiów, tania do sprzedania. Chmielewska 25, stróż wskazuje. 4273

Meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenie debowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalka, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania, razem lub częściowo. Róg Chmielewskiej 27 i od Marszałkowskiej 26, mieszcz. 14. 4546

Garniturek używanych mebli za 35 rs. Śliska 35, szwajcar wskazuje. 4600

Kupuje drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Świętokrzyskiej, mieszkania 15. 523

Meble, lustra, do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie 19, mieszcz. 20. 608

Portepian do sprzedania za rs. 45. Elektoralna 19, mieszkania 2. 4653

Portepian Hofera, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Krucza 22, mieszkania 19, od godziny 10-ej do 2-ej. 4667

Do sprzedania: fortepian, w dobrym stanie za rubli 40. Wiadomość przy ulicy Wilczej, domu 13, mieszcz. 8. 4670

Do sprzedania mebli garnitur, bardzo ładny, lustro, szafa, biurko, ottomanka, stolik, szeslong. Krakowskie-Przedmieście 36, stróż wskazuje. 4665

Meble mało używane: kozety, fotele, szeslongi elegancji, bardzo tania, są do sprzedania. Trębacka 1, u tapicera. 4662

Do sprzedania garnitur mebli, francuski porzecz rzeźbiony, niebieskim adamaszkiem kryty, dywan na cały pokój. Wiadomość w magazynie W. Holmberg. Krakowskie-Przedmieście 19. 4661

Portepian o 6-u oktavach do sprzedania zaraz, u organisty przy kościele na Solcu.

Pianino nowe, czarne, do sprzedania. Ulica Marszałkowska 17a, m. 10. 4645

Kraizdage i warsztat stolarski do sprzedania. Ul. Marszałkowska 17a, m. 10.

Kredens jest do sprzedania, oraz mały garnitur mebli bardzo tania. Kapitulna 5, mieszkania 4. 4642

Do sprzedania ławki szkolne, stoły, tablica i znaki 2 klasy. Tamże fortepian do nauki. Chmielewska 52, m. 39. 664

Z powodu śmierci właścicieli sprzedaje się fortepian pierwszorzędnego fabryki, krótki, o 7 oktavach, na przystępną cenę. Adres: za rogatką Powązkowską, przy stacji tramwajowej, dom p. Wagnajstra, 21, u podpułkownika Petryszcza. 4618

Interesa handl. i majątk.

Sklep norymberski z dystrybucją, od lat 18 egzystujący, w każdym czasie do sprzedania, ulica Chłodna 4. 3861

Kawiarnia z bilardem, egzystująca lat 20, jest do sprzedania. Wiadomość Wąska Freta 24. 4239

Dom 3-piętrowy, 6 okien frontu, o lokalach do 3 pokoi, przedpokój, kuchnia z dwoma wejściami, połączone się dającymi na 7 pokoiów, z 4-a wchodami, do sprzedania, przy Marszałkowskiej. Wiadomość u właściciela, Nowy-Swiat 42. 532

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z kompletnym urządzeniem i towarami, za umiarkowaną cenę, jest do sprzedania każdego czasu. Chłodna 19. 4265

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 6

Do wydzierżawienia dla osób wyznania prawosławnego lub ewangelickiego, majątek w gub. Grodzieńskiej. Do wzięcia potrzebnym jest kapitał około 5,000 rs. Wiadomość: Chmielewska 28a, m. 7, od 3 do 4-tej.

Sklep wiktualii do sprzedania z powodu interesów rodzinnych. Ogrodowa 40.

Potrzebny do kupna towarów około 20 wlok. bez służebności, w dobrej ziemi, gospodarstwem, budynkami i dobrą komunikacją, bez pośrednictwa; dokładne opisy składac w w sklepie p. Dzisieńskiego, Marszałkowska 71. 4513

Traktjerna jest do sprzedania za przystępną cenę. Róg Chłodnej i Waleców 11.

Osoba młoda, starannie wychowana, może być przyjęta do spółki, do interesu bardzo korzystnego, z kapitałem rs. 3,000, który może być zabezpieczony hipotecznie, współudział osobisty i zamieszkanie przy interesie jest niezbędne. Oferty proszę składać w agencji Ogłoszeń Senatorska 18, pod lit. A. B. C. 653

Ktoby z dobroczyńców zechciał przyjąć z pomocą młodemu człowiekowi, wypoczynkiem sumy 500 rubli na rok, z procentem umiarkowanym. Uprasza się o nadesłanie adresu do kantora pod lit. A. F. Gwarancja zapewniona. 4657

Sklep wiktualii i materiałów piśmiennych, przy gimnazjum żeńskim, do sprzedania. Wileza 17d. 665

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Wileza 10. 4637

Magle są do sprzedania przy ulicy Jasnej 1. 4640

Za bezcon do sprzedania przy pierwszej zastawie kolei, wśród lasów, blisko rzeki, dom na letnie mieszkania z ogrodem i wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi. Wiadomość: Twarda 26, u rzadcy domu. 4639

Potrzebna jest summa rs. 12,000, na 1-szy rok po Towarzystwie kr. domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Oferty w kantorze Kurjera Wąska, pod lit. J. F. 4647

Lokale.

Od 1-go Kwietnia pokój umeblowany, może być z obiadem. Chmielewska 4, mieszcz. 9, na parterze. 4516

Letnie mieszkania w Wawrze. Wiadomość Aleja Jerozolimska 26, mie szkani 20. 4037

Na fabrykę do nacięcia całej posady fabryczna. Ul. Koszyki 21, róg Marszałkowskiej. Wiadomość: Włodzimierska 9, mieszcz. 1. 4435

Od 1-go Kwietnia do wynajęcia mieszkanie składające się z 4-eh pokoiów, kuchni z pasażem i przedpokojem, za 400 rs. rocznie, lub też mieszkanie składające się z 2-eh pokoiów, kuchni z pasażem i wspólnym przedpokojem, za 250 rs. rocznie. Mieszkania te są widne, suche, świeżo odnowione, z dzwonkami elektrycznymi. Nowe-Miasto 431, nad apteką. Wiadomość także w aptece.

Pokój wspólny, cała kuchnia z komórką, do wynajęcia przy starszej osobie, za rs. 6 miesięcznie. Niecała 12, w sklepie L. Kar-skiej. 4429

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzone, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

Darmo mieszkanie, obszerny pokój i kuchnia i t. p., dla małżeństwa bezdzietnego klasy oficjalistów biurowych. Blizsza porozumienie się: Mostowa 8. 4531

Do odstąpienia od 1 Kwietnia mieszkanie, z 4-eh pokoiów, ze wszelkimi wygodami. Marszałkowska 8c, m. 12. 4539

Lokal z ogrodem: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, werenda, ogród owocowy i altana, do wynajęcia od 1 Lipca za rs. 270 rocznie. Okopowa 20, obok Łuckiej. 3802

Za 180 rs. rocznie, 1-sze piętro, front, 2 pokoje z dużą kuchnią. Marjuszta 2. 4634

Pokój duży, od frontu, z meblami i fortepianem, zaraz do wynajęcia. Bielańska 17, u pani Natalii Cieśliskiej. 4238

2 pokoje umeblowane, do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyska 14, m. 5. 4121

Poszukuje się porządnej współlokalki na tanich warunkach. Tłomackie 3, stróż wskazuje. 4303

3 pokoje widne w budynku drewnianym, mogące służyć na warsztat lub skład, są dogodnie położone przy ulicy Niecałej 12, stróż wskazuje. 4643

Sklep wiktualii do wynajęcia od 1 Kwietnia, egzystujący od lat kilku. Tamże dwa pokoje i kuchnia. Pańska 56, u właściciela.

Lokal potrzebny od 1 Lipca r. b., na pomieszczenie Wydziału Kontroli służących, składający się z 2-eh salonów i 5-ciu lub 7-u pokoiów, w pobliżu gmachu Ratusza położony. Któryby z pp. właścicieli miał takowy, raczy dać znać do Naczelnika tegoż Wydziału. 4638

Letnie mieszkania w lesie sosnowym, w Nowo-Mińsku obok stacji. Długa 55, drugie piętro. 4584

2 pokoje duże z kuchnią, są do wynajęcia przy ulicy Browarnej 26, za rs. 200 rocznie. 4633

Włodzimierska 2A. Parter frontowy, pokoje umeblowane, dwa razem lub osobno (dwa wejścia), usługa, obiady. 4635

Pokoik na dole, przy jednej osobie, na żądanie z meblami, usługą i pościelą. Żelna 31, m. 13, blisko Ogrodu Saskiego. 4671

Apartment do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., składający się z 10-u pokoiów, przedpokojem, kuchnią, wateklozetem, wodociągi i kapieli. Krakowskie-Przedmieście 52, dom Rajansa. Tamże pokój i przedpokój kawalerski na 3-ém piętrze do wynajęcia. 4666

Doniesienia rozmaite.

Fabrykę kufrow, waliz, toreb i galanterji skórzanej „Bremeyer“ przeniesiono na Królowską, róg Krakowskiego - Przedmieścia. Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Sukienki, bielizna, fartuszeki dziecięce i spensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszcz. 9. 250

Pogrzebowość się można na dobrym fortepianie. Mokotowska 12, m. 10. 4335

Warszawska i rlnia bielizny, Nowy-Swiat 4. Filje: Elektoralna 45, Marszałkowska 46, Plac Warecki 16. Z powodu zbliżających się Świąt, upraszamy szanownych naszych klientów, którzy przyzwyczajają się odbierać robotę staranną i akuracją, o przedsze oddawanie bielizny, a mianowicie: damskiej, stołowej, firanek etc., ponieważ w ostatnim tygodniu czas nam do takiej nie wystarczy. 621

Koronki, żabyty, czepeczki, przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9. 191

Przyjmuje się do szycia wszelką krawiectwo damską. Tamże udziela się lekcje kroju, po cenach umiarkowanych. Ulica Erywańska 8, lewa ofeyna, na dole. 4156

Materiały apteczne i farby, poleca skład Ksawerego Nickiego. Plac Św. Aleksandra 3. 3875

Kop. 50 skrajanie i dopasowanie stanika, 75 okrycia, przyjmuje suknie do upięcia i wykończenia wszelką krawiectwo damską podług najpierwszych paryskich żurnali. Tamże i potrzeba panien zdających. Pracownia Ło-wiejskiej, Marjańska 3. 4211

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słałości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umieszczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Bednarska 15. 3113

Akuszerka A. W. przyjmuje osoby spodziewające się słałości z umieszczeniem dziecięcia, lub na kurację. Nowy-Swiat 27. 4441

Akuszerka leżnicy 1-ej Karpinska, przyjmuje osoby spodziewające się słałości i na czas kuracyjn. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście 10. 3807

U akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słałości. Chmielewska 35. 4117

Mamki wiejskie przy ulicy Pańskiej 19, u akuszerki. 4655

Kobieta żyje przyjąć dziecko do piersi. Twarda 32, Milewska. 4596

Mamka zdrowa z obitym pokarmem szeslo-miesięcznym, bez długu, ulica Śliska 25, u Wieniejskiej. 4662

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem. Chłodna 19, stróż wskazuje. 4574

Mamki wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, u akuszerki. Ul. Bielańska 1. 4533

Wie mamki z Kujaw przybyłe, ze świeżym pokarmem, pod 26/1777 przy ulicy Święto-jerskiej u rzadcy domu. 4634

Mamka wyborowa ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki, Marszałkowska 34, mieszkania 8. 4669

Do sprzedania garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty. — Tamże do wynajęcia pokój z osobnym wejściem, meblami i może być z całodziennym życiem. Nowy-Swiat 44, mieszcz. 3. 4658

Powód Kassy Zaliczkowej przy Placu Wawreckim 4783, został skradziony. Ostrze-ga się aby nikt nie nabywał. 4575

Nagrody rs. 5. 12 Marca wieczorem zgineła suzka czarna, kudłata, piersi i koń-ce łapek trochę białe, wabi się Żółka. Kto ją odda na Wspólną 24, mieszcz. 7, otrzyma powyższe wynagrodzenie. 648

Zginął młody ceter (wyżeł kurlandzki) biały, w kasztanowate łaty, obroza mięsista, podszyta safanem, wabi się „Łobuz“. Odprowadzić za nagrodą na Krakowskie-Przedmieście 52, do podporucznika Olszewskiego. Nie-prawy posiadacz sądownie odpowiadać będzie.

Przybiłkał się młody wyżeł żółty, d. 22 Marca. Plac Św. Aleksandra 2. 4616